

Gazeta Sąsiedzka

Partynice, Ołtaszyn, Klecina, Wysoka, Kobierzyce oraz wszystkie okolice



이웃을 위한 신문

Partynice, Ołtaszyn, Wysoka, Kobierzyce 및 모든 주변 지역

DWUTYGODNIK ■ GAZETA BEZPŁATNA ■ nr 104 ■ listopad-grudzień 2020 ■ e-mail: redakcja@hmn-media.pl

PISMO AGLOMERACJI WROCŁAWSKIEJ
ZASIĘG: WROCŁAW ORAZ GMINY: KOBIERZYCE, ŻÓRAWINA, JORDANÓW ŚL.



Poznaj Centrum Słęża

Nowoczesne baseny, magiczne saunarium,
strefy fitness z bogatą ofertą zajęć

centrumsleza.pl

w numerze polecamy

Most i wiadukt – inwestycje na ukończeniu

Niewielkie i niepozorne, ale bardzo ważne. Kończy się przebudowa wiaduktu drogowego nad autostradą A4 między Wysoką a Słężą. Będzie można przejść nim bezpiecznie pieszo.

Na skraju Parku Klecińskiego pojawił się zupełnie nowy most nad Słężą – kluczowy element ścieżki rowerowej z centrum Wrocławia do Bielán Wrocławskich.



Dolnośląski Klucz Sukcesu dla **Ryszarda Pacholika**, wójta Kobierzyca – przyznany w 30. rocznicę polskiej samorządności

„Szkolna ulica” na Ołtaszynie. Projekt
będzie kontynuowany – str. 10

COVID-owe VADEMECUM – wytnij i
zachowaj na wszelki wypadek – str. 5

Kobierzycki Ośrodek Kultury z bogatą
ofertą zajęć – str. 6-7

EKO-PRALNIA I MAGIEL

SOLENA

ul. Zwycięska 9-23 lok.H12, Wrocław
Pasaż przy Biedronce - Złota Podkowa
**PRANIE PRASOWANIE
MAGIEL**

tel. 887 607 907 www.pralniasolena.pl



We are part of the international Compass Group, one of
the largest catering companies in the world and a leader in mass catering.
We are currently looking for suitable people for the position:

 **Korean chef / cook** 

Place of work: Biskupice Podgórne near Wrocław (staff restaurant)
Provided transport from Wrocław
Shift work

We wait:

Knowledge of Korean and English,
Knowledge of Korean culture,
Experience in a similar position.

We offer:

Employment contract,
Possibility of professional development
Employment in a stable, international company
Friendly work atmosphere.

Contact: Haejung Yang +48730507543
praca@compass-group.pl



Centrum Śleza. AquaBaby czyli maluchy w wodnym świecie

Rozmawiamy z **Anną Draj**, instruktorką pływania i koordynatorką zajęć AquaBaby w Centrum Śleza.

Dla kogo przeznaczone są prowadzone przez Panią zajęcia?

W AquaBaby uczestniczą dzieci w wieku od 3 miesiąca życia do 4 lat. Są to zajęcia z udziałem rodzica, polegające na oswojaniu i adaptacji dziecka w środowisku wodnym i wprowadzające do nauki podstawowych umiejętności pływackich. W zajęciach uczestniczą mamy i ojcowie. Cieszymy się, że tak wielu ojców bierze udział w zajęciach z dziećmi szczególnie w godzinach popołudniowych; mamy natomiast w godzinach porannych.

Jak często spotykacie się na basenie? Jak długo trwają zajęcia? Jak często maluch powinien w nich uczestniczyć?

Raz w tygodniu – to optymalna liczba zajęć dla dziecka, tyle wystarczy, by osiągnąć założone cele. Spotkania dla dzieci do drugiego roku życia trwają 30 minut, a dla starszych od 2 do 4 lat,

45 minut. Zajęcia mają na celu oswojenie malucha ze środowiskiem wodnym. Staramy się, by były dla niego przyjemne, przebiegały w przyjaznej atmosferze i nie były dla dziecka stresujące. Dzieci są oczywiście różne – niektóre boją się wody i naszym zadaniem jest pomoc w przełamaniu tego strachu. Nie jest to nauka pływania w sensie ścisłym – mówimy raczej o wspieraniu rozwoju dziecka na wielu płaszczyznach. Jest to znakomita profilaktyka chorób górnych dróg oddechowych, doskonałe narzędzie równowagi, regulacja napięcia mięśni oraz stymulowanie rozwoju ruchowego i koordynacji. W zajęciach dzieci w wieku od dwóch lat pojawiają się już elementy nauki pływania. Trudność zajęć wraz z wiekiem dziecka wzrasta i to jest wstępem do właściwej nauki pływania. **A jak spotkania AquaBaby w Centrum Śleza odbierają rodzice?**



Odbiór zajęć przez rodziców jest bardzo pozytywny. Dzięki zajęciom pogłębiają się relacje na linii rodzic-dziecko, a także budowane są relacje między dziećmi, tak ważne w procesie socjalizacji od początku życia. Rozwijają się także znajomości wśród samych rodziców. AquaBaby to świetna alternatywa dla spędzania wolnego czasu ze znajomymi. W zajęciach w wodzie interakcja prowadzący-rodzic jest bardzo ważna. Rodzice na początku nie wiedzą czego mogą się spodziewać, są trochę zdezorientowani, więc my pokazujemy, co z dziećmi można na basenie robić, jak można fajnie się bawić, przy okazji ucząc się nowych rzeczy, wspierając rozwój dziecka. AquaBaby jest więc pracą także z rodzicem. Mamy stałą grupę rodziców, która współpracuje z nami w zasadzie od początku powstania obiektu. Wielu kursantów zakończyło AquaBaby i uczęszcza do naszej szkoły pływania, a rodzice są bardzo zadowoleni z tego, co tu oferujemy.

W jakich dniach i godzinach prowadzone jest AquaBaby?

Zajęcia prowadzimy we wszystkie dni tygodnia oprócz wtorku, zarówno przed jak i po południu, w godzinach między 9.30 a 12.15, potem między 16.00 a 18.45. Instruktor czuwa cały czas nad bezpieczeństwem uczestników. Ćwiczenia w wodzie z dzieckiem wykonuje rodzic, ale wcześniej jest do tego przygotowany i uczyony np.: co robić gdy dziecko w chwili nieuwagi napije się wody, jak właściwie trzymać czy też zanurzać malucha. Najważniejsze jest bezpieczeństwo i wszyscy bardzo o to dbamy. Nie mieliśmy żadnych sytuacji groźnych dla życia czy zdrowia.

Macie już spore doświadczenie w pracy z dziećmi i rodzicami – jaki jest „feedback” rodziców, którzy długo chodzili na zajęcia?

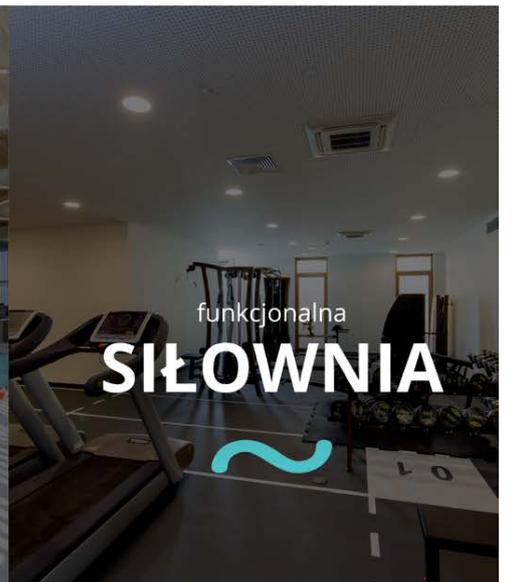


Inspektoratu Sanitarnego – na basenie jest naprawdę bezpiecznie! Oczywiście, jeśli ktoś czuje się gorzej to odradzamy uczestnictwo w zajęciach. Nieobecności można odebrać w innym terminie. Udział w AquaBaby odbywa się na zasadzie abonamentu. Klient podpisuje umowę na cały rok szkolny, płatność odbywa się co miesiąc. W takiej formule prowadzimy AquaBaby już drugi rok i system ten jest bardzo dogodny również dla rodziców. Wpływa to na dynamikę rozwoju grupy i bardzo dobre relacje między uczestnikami zajęć. Zajęcia odbywają się systematycznie, a to przekłada się na postępy w nauce. Dzieci są bardzo zaangażowane, tworzą także więź z instruktorem.

AquaBaby to oczywiście niejedyny zajęcia w Centrum Śleza – z jakiej oferty możemy skorzystać pod koniec roku?

Nasz sztandarowy produkt to szkoła pływania, z pewnością jedna najlepszych w aglomeracji wrocławskiej. Możemy pochwalić się naprawdę znakomitą kadrą. W centrum treningowym odbywają się zajęcia dla dzieci i dla dorosłych. Ostatnio nawiązaliśmy współpracę z instruktorami sztuk walki, mamy świetną siłownię – każdy znajdzie coś dla siebie. Szykujemy się także do otwarcia centrum rehabilitacji i fizjoterapii. Realizujemy powoli wszystkie plany mimo okoliczności związanych z pandemią.

Dziękuję za rozmowę



Zielona Europa – „Od Pola do stołu”

O projekcie „Od pola do stołu”, nowej koncepcji Unii Europejskiej dotyczącej żywienia i innych ambitnych celach Unii Europejskiej związanych ze środowiskiem rozmawiam z **Jarosławem Dudą**, posłem do Parlamentu Europejskiego.

„Od pola do stołu” to nowa koncepcja Komisji Europejskiej. Na czym ma ona polegać?

- To tłumaczenie „from farm to fork” nie do końca mi odpowiada. Wolę ją nazywać „z pola na stół”, ponieważ bardziej pasuje do naszych, polskich realiów. Od wieków żyjemy z pola, z lasu, z upraw, z trzody, itd., więc pozwól Pani, że zmienię trochę tę nazwę na potrzeby naszej rozmowy. W nowej koncepcji chodzi przede wszystkim o to, by było taniej i wydajniej a przy okazji także zdrowiej. Czyli sprzedajemy i konsumujemy produkty lokalne. Obecnie funkcjonujący sposób przetwarzania i transportowania żywności niesie za sobą ogromne konsekwencje dla środowiska i, co za tym idzie, dla naszego zdrowia. Ale to drugie uświadomiła nam powszechnie dopiero pandemia COVID-19. Dziś wiemy, że zanieczyszczenia to nie tylko nowotwory, astma, różnego rodzaju alergię i wiele innych schorzeń, ale jednocześnie zmniejszona odporność, podatność na wirusy i przechodzenie zakażeń z wieloma powikłaniami. Badania pokazują, że ludność miejska radzi sobie niepomiernie gorzej z wirusem COVID-19 niż mieszkańcy obszarów wiejskich.

Rozumiem, że zimą nie kupię już truskawek...

- Tak drastycznie nie będzie. Kupi je Pani. Jednak z pełną świadomością skąd pochodzą i jaki wpływ na środowisko miała ich produkcja oraz transport. Może lepiej kupić rodzime, mrożone? Proszę pamiętać, że chemikalia mające na celu przedłużenie świeżości produktów, niezbędne w transporcie np. borówek z Peru, są przyczyną, i tu wracamy do głównego wątku - wielu



chorób. Zatem mamy komplet - nie dość, że transport i zanieczyszczenia z nim związane, to jeszcze chemikalia przedłużające żywotność produktów. Istna tablica Mendelejewa dla naszych komórek.

Naprawdę jest aż tak źle?

- Jest nawet gorzej, bo istnieją inne obszary zagrożeń związane z żywnością w Unii Europejskiej. Wystarczy spojrzeć w statystyki. Europejczycy

zmarli w 2016 roku 187 milionów ton żywności (!). Ponad połowa Europejczyków boryka się z nadwagą. 30% dzieci w Polsce jest zagrożonych otyłością. Cukrzyca i nadciśnienie są chorobami cywilizacyjnymi. Jakże choroby

wkrótce zaklasyfikuje się jako cywilizacyjne? Lepiej o tym nie myśleć, tylko zmienić swoje nawyki żywieniowe już dziś.

Dokończenie na **str. 4**

VICTORIA
VIRIBUS UNITIS

W te święta, podaruj swoim
pracownikom zdrowie

Sprawdź wysokiej jakości stroje i akcesoria
sportowe z nadrukiem firmowym dowolnej treści



Zadzwoń: 609 050 150

Napisz: biuro@victoriaunitis.pl

  /victoria.unitis

www.victoriaunitis.pl

 **JAKO** Authorised distributor

Zielona Europa – „Od Pola do stołu”

Kupujemy produkty lokalne i miejmy świadomość tego, że jesteśmy po części tym, czym się żywimy.

Unia Europejska boryka się z wieloma problemami. Czy ta strategia ma szansę na szybką realizację?

- Ma Pani rację. Budżety krajów członkowskich są nadwężone niespodziewanymi wydatkami związanymi z pandemią. Jednak strategia o której mówimy jest częścią głównego planu Unii Europejskiej na najbliższe lata, czyli Europejskiego Zielonego Ładu i będzie realizowana równoległe z innymi założeniami, czyli dekarbonizacją, zmniejszaniem zanieczyszczeń produkcyjnych i transportowych, zalesianiem, instalacją ekologicznych i odnawialnych źródeł energii, eliminowaniem plastiku, itd.

Jakie panują nastroje w Parlamencie Europejskim odnośnie tych ambitnych planów na najbliższe lata?

- Wiele frakcji zdecydowanie je popiera, w tym także Europejska Partia Ludowa, do której należę. Przed nami jednak jeszcze dużo pracy. Musimy dolożyć wszelkiej staranności podczas procesu legislacyjnego po to, by nowe programy funkcjonowały skutecznie od samego początku, a jednocześnie były na tyle elastyczne, by żadne nowe zawirowania czy to polityczne, społeczne czy gospodarcze nie zachwiały ich podstaw w przyszłości. Myslmy przyszłościowo i bierzemy odpowiedzialność nie tylko za siebie. Kroki, jakie mam nadzieję, Unia Europejska podejmie w najbliższych miesiącach będą miały wpływ na jakość życia naszych dzieci i wnuków, ale i kolejnych pokoleń. Cięży na nas ogromna odpowiedzialność.



Brzmie to dość katastroficznie...

Tak właśnie jest. Eksperti alarmują, że nie ma już czasu na zwłokę. Nasze życie zmienia się drastycznie. Wszystko zmierza w kierunku wyprowadzania samochodów spalinowych z miast. Faworyzowany będzie transport publiczny. O zmianach w sposobie żywienia już wspominałem. W Polsce mamy jeszcze dużo do zrobienia w kontekście segregacji odpadów. Cieszy mnie jednak fakt, że mimo silnie zakorzenionych przyzwyczajzeń, wielu seniorów daje tu dobry przykład młodszych pokoleniom. Apeluję także do Czytelników o niekupowanie napojów w butelkach plastikowych, o robienie przemyślanych zakupów, o chodzenie do sklepu z własnymi torbami i pojemnikami na żywność, o oszczędzanie wody i energii. Takimi małymi krokami pomożemy naszej planecie już dziś. Dodam jeszcze, że w temacie klimatu i środowiska naturalnego nie ma miejsca na populizm i mam nadzieję, że jako społeczeństwo szybko zrozumiemy wagę problemu.

Dziękuję za rozmowę.



Różowe skrzyńeczki we wrocławskich szkołach

Mimo trwającej pandemii i zamknięcia szkół, we Wrocławiu podejmowane są inicjatywy zwiększające komfort nauki w szkołach. Ostatnimi działaniami objęte zostały dziewczęta, uczennice wrocławskich szkół, które po powrocie do placówek biorących udział w projekcie „Różowa skrzyńeczka w każdej szkole!” będą mogły skorzystać z darmowych środków higienicznych potrzebnych na czas menstruacji.

Różowe skrzyńeczki we wrocławskich placówkach oświatowych to inicjatywa grupy aktywistek pod nazwą „Różowa skrzyńeczka”, propagujących ideę zmniejszania ubóstwa menstruacyjnego w Polsce. Renata Granowska, Wiceprezydent Wrocławia odpowiedzialna za edukację oraz Miejska Rada na Jolanta Niezgodzka przystąpiły do tej akcji i zaproponowały udział w niej dyrektorom wrocławskich szkół podstawowych oraz ponadpodstawowych. Tym samym Wrocław jest pierwszym miastem w Polsce, które w sposób strategiczny zajęło się tematem menstruacji, pokazując swoim mieszkańcom, że tutaj mogą czuć się bezpiecznie.

Inicjatywa „Różowa skrzyńeczka” jest dla mnie niezwykle istotna. Wiem, z jakimi trudnymi sytuacjami często muszą mierzyć się nastolatki, dlatego jako wiceprezydent Wrocławia, wspieram działania, dzięki którym nasze uczennice będą czuły się komfortowo w swojej szkole każdego dnia, mówi Renata Granowska.

- Dlatego też zachęcam gorąco wszystkich dyrektorów naszych wrocławskich szkół do zaangażowania się

w akcję „Różowa skrzyńeczka”, a tym samym zapewnienia stałego dostępu do środków higienicznych wszystkim dziewczętom. - dodaje wiceprezydent Wrocławia.

Inicjatywa „Różowa skrzyńeczka” powstała we Wrocławiu, jej organizatorkami są Adrianna Klimaszewska,

Bożena Powaga i Lucyna Cwiach. Wspierana przez miasto akcja zakłada zwiększenie dostępności artykułów higienicznych potrzebnych w czasie menstruacji. Brak łatwego dostępu do tego typu środków stanowi dużą przeszkodę dla codziennego funkcjonowania kobiet i dziewczyn. Szczególnie moc-

no uderza on w uczące się dziewczęta, które niejednokrotnie są zmuszone do rezygnacji z zajęć szkolnych.

Jak podaje pierwszy polski raport na temat postrzegania okresu i ubóstwa w Polsce, powstały na zlecenie Kulczyk Foundation, co piątej Polce zdarza się nie mieć pieniędzy na zakup środków

higienicznych niezbędnych podczas miesiączki. Blisko 60% nastolatek musiało prosić kogoś o zakup tamponów lub podpasek z powodu braku własnych. Aż 21 proc. musiało wyjść z placówki szkolnej po środki higieniczne, natomiast 10 proc. z powodu braku tamponów czy podpasek nie wyszło z domu.

Projekt „Różowa skrzyńeczka w każdej szkole” to projekt realizowany w ramach grantu otrzymanego z fundacji Kulczyk Foundation przez Stowarzyszenie Dolnośląski Kongres Kobiet, który przewiduje umieszczenie 100 skrzyńeczek w szkołach Dolnego Śląska. - opowiada o głównych założeniach jedna z pomysłodawczyń akcji Bożena Powaga - Aż 26 z nich wraz z pierwszym wyposażeniem trafi do wrocławskich szkół. Skrzyńeczki wyprodukuje dla nas firma PPUH Supron 3 spółka z o.o. z Radomia, a w środku będą naturalne podpaski marki Vuokoset z firmy Eco and More sp. z o.o.

Brak podpasek podczas miesiączki nie może być dla nikogo ograniczeniem w dostępie do edukacji - dodaje Adrianna Klimaszewska. - Dlatego bardzo mocno cieszymy się, że uczennice wrocławskich szkół będą mogły sięgnąć po bezpłatne środki higieny osobistej podczas lekcji. To duża zmiana, do której zachęcamy wszystkie polskie samorządy. Wspólnymi siłami możemy zmniejszyć poziom ubóstwa menstruacyjnego w Polsce. - podsumowuje Klimaszewska.

Do dnia dzisiejszego do projektu zgłosiło się:

- 19 szkół podstawowych,
- 7 szkół ponadpodstawowych.





PORADNIA PRELUKSACYJNA – BADANIA STAWÓW BIODROWYCH NOWORODKÓW I NIEMOWLĄT

W grudniu 2020 roku w NZOZ Twój Lekarz rozpocznie działalność Poradnia Preluksacyjna, prowadzona przez doktora Krzysztofa Klepackiego. Głównym celem nowego Poradni jest wczesne wykrywanie i leczenie rozwojowej dysplazji stawu biodrowego u noworodków i niemowląt. Developmental Dysplasia of the Hip – DDH.

Ze względu na budowę anatomiczną i histologiczną, diagnostyka w tym zakresie opiera się na badaniu ortopedycznym oraz badaniu USG stawów biodrowych. Pierwsze badanie powin-

no odbyć się do końca 6 tygodnia życia dziecka. Wczesne wykrycie nieprawidłowości w budowie stawu biodrowego daje możliwość wdrożenia nieinwazyjnego leczenia oraz pełne wycofanie się z zmian i prawidłowy rozwój.

Czynnikami ryzyka wystąpienia DDH sugerującymi wykonanie przesiewowego badania USG bioder u niemowląt są:

- Dodatni wywiad rodzinny
- Płeć żeńska

- Cięża bliźniacza, mnoga
- Małowodzie
- Poród poślądkowy
- Kręczy szyi
- Przywiedzione przodostopie

Poradnia Preluksacyjna NZOZ Twój Lekarz będzie działać w Przychodniach: Kobierzycy i Zwycięska. Młode matki oraz kobiety spodziewające się potomstwa mogą już rezerwować terminy badań korzystając z INFOLINII pod numerem 71 311 12 36

Nefrolog – kiedy, z jakimi chorobami, gdzie?

Nefrolog to specjalista zajmujący się głównie chorobami nerek i układu moczowego. Często współpracuje z urologiem, który zajmuje się pacjentami cierpiącymi z powodu chorób moczowo-płciowych.

Nefrolog zajmuje się wieloma schorzeniami o różnym charakterze. Zawsze jednak dotyczą one zaburzeń pracy i niewydolności nerek lub zapalenia układu moczowego.

Do chorób leczonych u nefrologa należą: kamica nerkowa, stany zapalne układu moczowego, choroba Fabry'ego, cystynuria, kłębuszkowe zapalenie nerek, zespół nerczycowy, niewydolność nerek.

Jeśli chciałbyś skonsultować się z naszymi specjalistami, wszystkie potrzebne informacje znajdziesz na naszej stronie <https://www.twojlekarz.net/nefrolog/>



Umów się do nefrologa już dziś

COVID-19 VADEMECUM. Wytnij i zachowaj!

Pandemia nie daje za wygraną. W naszym najbliższym otoczeniu jest coraz więcej osób, które miały kontakt z koronawirusem. Czas uświadomić sobie, że każdy z nas może ulec zakażeniu i zachorować. Prawdopodobieństwo jest duże, dlatego musimy wiedzieć, co robić gdy otrzymamy dodatni wynik testu. Groźniejszy od COVID-19 może okazać się brak rzetelnej wiedzy. Dlatego przypominamy podstawowe pojęcia oraz informacje o tym jak postępować w przypadku zakażenia.

KWARANTANNA

Osobom, które miały bezpośredni kontakt z zarażonymi lub są podejrzewane o zakażenie, Inspekcja Sanitarna nakazuje odbycie kwarantanny. Ludzie mieszkający z pacjentami, u których potwierdzono zakażenie SARS-CoV-2 (np.: współmałżonkowie, dzieci), jako osoby z bezpośredniego kontaktu obligatoryjnie objęci są decyzją inspektora sanitarnego o nałożeniu kwarantanny.

Kwarantanna dla domownika trwa 7 dni od zakończenia izolacji domowej osoby chorej. Jeśli więc w domu jest osoba zakażona, kwarantanna dla domowników trwa przez cały okres jej odosobnienia, plus 7 dni. (np.: 10 dni izolacji rodzica to 17 dni kwarantanny dzieci). Kwarantanna kończy się wraz z upływem nałożonego terminu i nie ma osobnego dokumentu, który świadczyłby o jej zakończeniu. W sprawach kwarantanny pacjent musi kontaktować się z Sanepidem!

Uwaga! Pacjent objęty kwarantanną, jest osobą potencjalnie zakaźną, zatem powinien zachowywać reżim sanitarny podobnie jak osoba zakażona!

JAK STWIERDZA SIĘ ZAKAŻENIE KORONAWIRUSEM?

Podstawą do stwierdzenia zakażenia jest TEST MOLEKULARNY RT-PCR w kierunku SARS-CoV-2. To tak zwany test genetyczny, na wynik, którego czekamy od 1 do 3 dni. Skierowanie na bezpłatny test może wystawić lekarz Podstawowej Opieki Zdrowotnej /POZ/ po ocenie stanu zdrowia pacjenta w czasie teleporady lub wizyty osobistej. Na testy molekularne kierowane są osoby, u których występują objawy charakterystyczne dla COVID-19, przede wszystkim: gorączka, kaszel, duszności i problemy z oddychaniem, bóle mięśniowe, utrata wężu lub smaku.

Skierowanie na TEST MOLEKULARNY RT-PCR wystawiane jest w aplikacji www.gabinet.gov.pl. Pacjent po otrzymaniu informacji o wystawieniu skierowania, powinien własnym transportem udać się na badanie, unikając kontaktu z innymi osobami.

W przypadku pacjenta, który nie może samodzielnie się przemieszczać lekarz POZ wystawia skierowanie na test molekularny i za pośrednictwem systemu www.gabinet.gov.pl i zleca pobranie materiału przez zespół karetki wymazowej.

NIE MAM OBJAWÓW, ALE BOJĘ SIĘ O SWOJE ZDROWIE. CZY MOGĘ ZROBIĆ JAKIŚ TEST?

Pacjent może samodzielnie zgłosić się na odpłatny TEST ANTYGENOWY. Badanie w ciągu 15 minut daje informację, czy w wymazie obecne jest białko aktywnego wirusa SARS-CoV-2, co świadczy o zakaźności pacjenta. Test najlepiej wykonać po 5-6 dniach od kontaktu z osobą zakażoną lub po 2-3 dniach od wystąpienia objawów infekcji. Test antygenowy wykonany w laboratorium jest podstawą do rozpoznania lub wykluczenia zakażenia COVID-19.

LEKARZ SKIEROWAŁ MNIE NA TEST, WYNIK JEST DODATNI – CO DALEJ?

O wyniku testu RT-PCR lekarz POZ dowiaduje się z aplikacji www.gabinet.gov.pl i informuje pacjenta telefonicznie. Informację taką chory samodzielnie odczytać na swoim Indywidualnym Koncie Pacjenta.

W przypadku osoby z dodatnim wynikiem testu na koronawirusa lekarz wydaje decyzję o IZOLACJI DOMOWEJ.

Lekarz POZ, oceniając stan zdrowia pacjenta, decyduje o czasie trwania izolacji domowej, jej ewentualnym przedłużeniu bądź zakończeniu.

JAK DŁUGO MOŻE POTRWAĆ DOMOWA IZOLACJA?

Jeśli u pacjenta nie pojawiają się objawy charakterystyczne dla COVID-19 domowym czasem trwania izolacji domowej jest 10 dni. Na koniec tego czasu, nie wze-

śniej niż w 8 dobie lekarz udziela pacjentowi teleporady i informuje go o zakończeniu izolacji. Fakt ten odnotowuje w dokumentacji medycznej, ale nie wystawia zaświadczenia lekarskiego!

U pacjenta, który miał objawy infekcji dróg oddechowych, czas trwania izolacji ulega wydłużeniu. Decyzję taką lekarz odnotowuje w dokumentacji medycznej oraz przedłuża izolację w systemie www.gabinet.gov.pl

Izolacja domowa u pacjenta infekcyjnego trwa minimum 13 dni od dnia wystąpienia objawów (nie od daty wykonania testu!), jeśli objawy trwają dłużej niż 10 dni, czas trwania izolacji wydłuża się odpowiednio do czasu występowania objawów.

Przykładowo – jeśli objawy wystąpiły w 5 dniu izolacji i trwają 12 dni – czas trwania izolacji wynosi 15 dni od dnia wystąpienia objawów (nie od daty wykonania testu). Jeśli objawy trwają 20 dni – czas trwania izolacji wynosi 23 dni od dnia wystąpienia objawów (nie od daty wykonania testu).

Uwaga!

Ostatnie trzy dni izolacji muszą być bezobjawowe - bez gorączki, kaszlu i duszności. Czasami utrata wężu i smaku oraz osłabienie utrzymują się dłużej, ale nie jest to podstawą do przedłużenia izolacji domowej.

OPIEKA NAD PACJENTEM W IZOLACJI DOMOWEJ

Osoby z potwierdzonym zakażeniem SARS-CoV-2, skierowane na izolację domową, muszą uważnie obserwować stan swojego zdrowia. Warto prowadzić no-

tatki z samoobserwacji, a w razie pytań i wątpliwości kontaktować się z przychodnią POZ.

Jedną ze skutecznych i obiektywnych metod oceny stanu zdrowia u pacjentów z objawami COVID-19 jest kontrola saturacji tlenowej za pomocą pulsoksymetru napalcowego, urządzenia dostępnego w aptekach i sklepach medycznych. Bezbolesny i nieinwazyjny pomiar, który każdy może wykonać samodzielnie, pokazuje stopień wysycenia tlenem krwi tętnicznej. Norma saturacji u osoby zdrowej oscyluje w granicach 95 – 99% (u seniorów 93 – 95%). Jeżeli saturacja jest niższa niż 90% mamy do czynienia z niedotlenieniem organizmu i wymaga to pilnej interwencji medycznej. Pacjent powinien mieć świadomość, że podobnie jak w przypadku innych schorzeń, gwałtowne pogorszenie stanu zdrowia jest podstawą do wezwania pogotowia ratunkowego.

SUROWE SANKCJE ZA NARUSZENIE NAKAZU IZOLACJI DOMOWEJ

Izolacja domowa nakłada szczególną odpowiedzialność na poddane jej osoby. Pacjenci z dodatnim wynikiem testu SARS-CoV-2 muszą dokładać wszelkich starań by ograniczyć ryzyko zarażenia innych osób w swoim otoczeniu. Ze względu na możliwość narażenia zdrowia i życia innych ludzi, za lekceważenie rygorów sanitarnych grozi odpowiedzialność karna i administracyjna. Grzywna nakładana przez Inspekcję Sanitarną może sięgać nawet 30 tysięcy złotych.

Katarzynki, katarzynki

Hej! Kasiu, Katarzynko
Gdzie szukać cię dziewczynko
Wróżby o ciebie zapytam
Czekaj – wróćcie zawitam

Tak dawniej recytowali kawalerowie wierszyk ku pomyślności wróżb. Według dawnej tradycji katarzynki 25 listopada rozpoczynają adwent. Długie późnojesienne wieczory były na wsiach okazją do spotkań sąsiadek. Przychodziły na nie gospodynie z dorastającymi córkami. Oprócz darcia pierza, przędzenia z lnu i wełny, przebierania fasoli i grochu spotkaniom tym towarzyszyła wymiana nowinek, gawędy, opowiadanie zagadek i historii – najczęściej o duchach, strzygach, czarownicach, czarach. Jednak najciekawszym tematem było swatanie młodych par. Dlatego na wschodnich terenach Polski adwent nazywano „czasem swadziebnym”.

Święta Katarzyna, adwent zaczyna
świętą Jędrzej jeszcze mądrzej [ścisłej]

Zgodnie z tradycją św. Katarzyna miała być opiekunką cnotliwych kawalerów. Natomiast św. Andrzej opiekował się pannami na wydaniu. Dlatego też oboje święci patronowali wróżbom matrymonialnym młodzieży. W przeszłości wróżby traktowano bardzo poważnie. Z czasem jednak stały się dobrą zabawą. Traktowane z humorem przy herbach i ciasteczkach. By przypomnieć najpopularniejsze z nich to lanie wosku na św. Andrzeja, ustawianie butów w stronę wyjścia, by wskazać kto pierwszy wychodząc za próg wstąpi w związek małżeński. Liczono również sztachety w płocie, by dowiedzieć się jakiego stanu będzie przyszedł mąż: kawaler, wdowiec, kawaler, wdowiec...

W święto Katarzyny
Są pod poduszką dziewczynki

W wigilię katarzynek chłopcy cięli gałązki wiśni lub czereśni. Jeśli wstawione do wody zakwitły na Boże Narodzenie kawaler mógł się spodziewać, że jego zaloty zostaną przyjęte. Upragniona dziewczyna mogła się też ukazać chłopcu we śnie w nocy z 24 na 25 listopada. Zwłaszcza jeśli po wieczornym myciu wytarł się dziewczęcą koszulą lub jeśli pod prześcieradło schował kobiecą bieliznę.

Wskaż proszę wróżbo wybranek
Zonę i przyszłą kocbanę
Wyciągam karteczki cztery
Są jej imienia litery

Krokrocznie w Jaszowicach tamtejsze panie organizowały jesienne spotkania katarzynek. Były one właśnie okazją do miłych spotkań, wróżb, wspominek, żarcików i konsumpcji różnych smakołyków przyniesionych przez każdą uczestniczkę. Gościnne progi świetlicy profilaktyki środowiskowej a dawniej też biblioteczne służyły za miejsce biesiad. Każda z pań przynosiła coś na stół. Śledziki, sałatki, wypieki – ciasta, rurki z kremem i inne pyszności. Czasami tym spotkaniom towarzyszyło drobne rękodzieło, jak na przykład robienie z kolorowej bibuły kwiatów.

Prowadząca bibliotekę w Jaszowicach i Tyńcu nad Słezą Anna Orfin znana jest w okolicy ze swoich ciast. Polecamy na jesienne wieczory jej szarlotkę, która również może towarzyszyć wróżbom katarzynkowym lub andrzejkowym.

IZABELLA STARZEC

Szarlotka Ani

4 szklanki mąki tortowej 450
1 kostka margaryny z murzynkiem
2 łyżki masła
4 żółtka i 2 całe jajka
1 opakowanie cukru waniliowego
1 szklanka cukru pudru (można dać ¾ szklanki, jeśli chcemy zrobić mniej słodkie)
1 łyżeczka proszku do pieczenia
1 łyżeczka amoniaku
2 kg jabłek – najlepiej antonówki
1 opakowanie galaretki cytrynowej
Cynamon do smaku

Do miski wsypujemy wszystkie składniki, oprócz oczywiście jabłek. Wyrobiamy rękami do połączenia wszystkich składników. Gdy ciasto jest gotowe odkładamy większą część na spód. Na górę zostawiamy pozostałą część. Wydrążone i pokrojone jabłka podsmażamy na patelni aż staną się miękkie. Na koniec wysypujemy galaretkę i mieszamy do rozpuszczenia w gorącej jabłkowej masie. Galaretkę dodaje spistości jabłkom.

Blaszkę należy wyłożyć papierem do pieczenia. Większą część ciasta kładziemy na spód, następnie warstwę jabłek i ponownie ciasto. Można je przemrozić i zetrzeć na tarce tworząc kruszonkę. Piec w temperaturze 180 stopni około 45-50 minut.



O ceramice słów kilka

Warsztaty ceramiczne cieszą się coraz większym powodzeniem, co widać również na zajęciach w Kobierzyckim Ośrodku Kultury, który prowadzi dwie pracownie – w Tyńcu Małym (Daniel Pilarski) oraz w Kobierzycach (Marcin Jagiełło).



Jest to bardzo ciekawa forma spędzania wolnego czasu. Takie zajęcia uczą nie tylko kreatywności, ale i skupienia, staranności i precyzji, ćwiczą sprawność manualną i postrzegawczą, gdy pojawiają się formy przestrzenne. Jednym słowem – mają same zalety. Szczególnie pozytywne efekty widać u dzieci, które w szkole świetnie sobie

radzą z organizacją pracy, starannością wykonania różnych zadań i są znacznie sprawniejsze w działaniach.

W kobierzyckiej pracowni stoi piec do wypału, toteż cały proces odbywa się na miejscu. Z Tyńca trzeba prace przewozić. Daniel Pilarski celuje bardziej w rzeźbę w glinie, Marcin Jagiełło pracuje z dziećmi nad różnymi formami – ozdobnymi i użytkowymi.

IZABELLA STARZEC

Taka mała alchemia

Rozmowa z **Marcinem Jagiełło**, instruktorem ceramiki w Kobierzyckim Ośrodku Kultury

Czym dla Ciebie jest ceramika?
Moja pasją.

A jakie tajemnice w sobie kryje?

Wszystkie te przemiany fizyko-chemiczne. Ale pomijając kwestię naukową, jest to dla mnie porównywalne z dawną alchemią. Coś się miesza, dodaje, czeka na efekt, który może być zaskakujący. Jest wiele momentów niepewności. Oczywiście są znane pewne procesy, ale przecież można poeksperymentować.

Szczególnie z barwnikami, jak rozumiesz

Tak, przede wszystkim. Ale z gliną też, ponieważ jest plastyczna i można

ją mieszać z różnymi materiałami. Są zatem gliny papierowe i szamotowe. Możemy do gliny dodać piasek, bazarłut. Spektrum możliwości jest naprawdę duże.

W jakim stopniu wprowadzasz dzieci w tę wiedzę?

Tłumacząc im pewne podstawy związane z procesami, ale w gruncie rzeczy dzieci nie interesuje, w jaki sposób odbieramy kolor i że zawiązujemy to jonom metali. Ich ciekawi barwa, jako taka, forma, no i ta przemiana. Coś było szklione na białą a po wypale i wyciągnięciu z pieca jest czerwone. No i jak to się stało?

Jakie wyzwania niesie praca w glinie?

Dla moich adeptów w tej „alchemii” ceramicznej pierwszym wyzwaniem jest konieczność ubrudzenia się. Niby można pracować w rękawiczkach, ale żywy kontakt z materiałem pomaga w tworzeniu. To są zajęcia bezpieczne, z zachowaniem pewnych reguł, które na pierwszych zajęciach szczegółowo omawiam. Choćby o zasadzie niedotykania twarzy brudnymi rękami, zakazie jedzenia i picia podczas warsztatów.

Co się cieszy większym powodzeniem – ceramika ozdobna, czy użytkowa?

Wprowadzam tematy zarówno ściśle użytkowe, jak i ozdobne, gdzie wymyśla się formę. Dzieci jednak często nie bardzo rozumieją, bo dla nich



Jaką metodę nauczania stosujesz?

Metodę kulek i wałeczków, które są u mnie podstawą wszystkiego. Pokazuję dzieciom, jak można wykorzystać te dwa podstawowe kształty. Z jednej kuleczki zrobić głowę, z drugiej tułów, z wałeczków kończyny, itp. U niektórych dzieci czasami jest problem z widzeniem przestrzennym. Wszystko robią płasko. Figurkę kota ulepią jak rysunek a nie formę 3D. Praca w glinie rozwija jednak ten trzeci wymiar i po jakimś czasie dzieci się tego uczą.

Czego jeszcze uczą praca w glinie?

Fantastycznie rozwija tzw. małą motorykę. Gimnastyka palców daje im sprawność i zręczność. Poza tym w trakcie zajęć jest wiele czynności oburęcznych, co rewelacyjne wpływa na synchronizację półkul mózgowych. W efekcie przynosi to znakomite rezultaty w nauce różnych przedmiotów w szkole, szczególnie analitycznych.



wszystko może być wszystkim. Ktoś np. zrobił Pokemona, którym będzie się bawił. Ale oczywiście jest też kubek, który pełni swoją funkcję. Tak więc jedni robią coś użytkowego a drudzy bawią się w glinie – robią maskotki, zwierzątka. Robimy też instrumenty muzyczne – podobne do okaryny.

Widziałam też na zajęciach cały wiedeć różnych roślin, liść, ziół, badyli. W jaki sposób jest to wykorzystywane?

Taki naturalny materiał biologiczny jest znakomity do odciskania wzorów w glinie. Robimy to na rozprasowanych glinianych plackach, kwadratach, prostokątach, które następnie można różnie uformować w patery, kubki, czy wazoniki. Ale też można zostawić w formie ozdobnej kafelka, który posłuży też jako podstawka pod gorący garnek.

„Widzę-Zmieniam. Młodzieżowi animatorzy inicjatyw społecznych” – niezwykle program na trudne czasy



Czy przed nami najgorsze święta jakie mogą się wydarzyć? Czy pozostajemy całkowicie bezradni wobec niepewności i grozy najbliższych dni? Hiobowe wieści docierają do nas wszystkich, także do seniorów i dzieci.

Wrocławscy społecznicy wraz z zaangażowaną społecznie młodzieżą podejmują się wyzwania związanego z organizacją dorocznych spotkań mikołajkowych i wigilijnych. O to, jak je zrealizować w czasach pandemii, pytamy uczestników projektu „Widzę-Zmieniam. Młodzieżowi animatorzy inicjatyw społecznych” realizowanego przez Ośrodek Postaw Twórczych we Wrocławiu.

Prowadzi pani warsztaty dziennikarskie dla młodzieży w projekcie Widzę-Zmieniam. Duża grupa dzieci uczestniczy w projekcie na Szczepienie i Nadodrze. Czy te święta dla dzieci będą najgorsze, jakie zapamiętają?

Monika Suder – W warsztatach uczestnicy wspinała młodzież. Trochę się nie spodziewałam, że w takim trybie (część zajęć on-line) dzieci będą chciały aktywnie się włączyć w nasze pomysły na działania społeczne. Realizujemy warsztaty dziennikarskie, ale w tym wszystkim chodzi o to, aby młodzież nauczyć dostrzegać w swoim otoczeniu ludzi potrzebujących. Mamy więc pomysły na wigilię i mikołajki. Chcemy nagrać dla seniorów życzenia świąteczne, chcemy też zrobić kartki z życzeniami pisanymi od serca. Kartki mogą być wykonywane tradycyjnie, mogą też być wykonane na komputerze. Później je wydrukujemy i dołączymy do paczek, które szykują rady osiedli. Jest szansa na to, że życzenia będą imiennie adresowane do osób starszych spoza najbliższej rodziny. Chętnych do współpracy zapraszamy na stronę facebookową projektu Widzę-Zmieniam.

Czy Rada Osiedla Gajowice, podobnie jak inne organizacje społeczne, została sparaliżowana koronawirusem, czy też Państwo działacie pomimo zagrożenia? Pytam o to Ryszarda Kesslera przewodniczącego Rady Osiedla Gajowice.

Ryszard Kessler – Aktywność społeczna jest faktycznie mocno ograniczona, chociaż wielu z nas udziela się ostatnio na innych niwach. Wracając do działań osiedlowych, to jesteśmy w trakcie realizacji mikrograntów poświęconych historii rzemieślniczej na osiedlu i powoli szykujemy się do akcji świątecznej z udziałem osób biorących udział w tym projekcie. W ubiegłych latach akcja świąteczna wyglądała w ten sposób, że przekazywaliśmy środki do placówek oświatowych, które lokalnie przekazywały pomoc świąteczną do najbardziej potrzebujących dzieci. Dwa lata temu taka pomoc trafiła np. do dzieci migrantów. W tym roku, jeżeli będą możliwości, paczki mikołajkowe trafią ponownie do przedszkoli. Być może część paczek dotrze do nas z miasta – jak co roku. Jeżeli chodzi o seniorów, to początkowo pomysł był taki, aby urządzić wigilię na naszym ryneku – targowisku, przy stołach. Jedzenie miał przygotować Hotel Śląsk. Wobec pandemii rozważamy wydawanie żywności w inny sposób, bo na pomoc seniorów z klubu seniora z oczywistych względów nie możemy liczyć. Jeżeli będziemy mieli wolontariuszy, to istnieje spora szansa, że żywność (zapakowaną) rozdamy chętnym z zachowaniem rygorów sanitarnych.

W projekcie „Widzę-Zmieniam” ważną rolę odgrywają wolontariusze i młodzież. Czy i jak mogą się oni włączyć w projekt?

Pytanie zadaje Maciejowi Borowskiemu, koordynatorowi projektu i jednocześnie przewodniczącemu Zarządu Osiedla Huby.

Maciej Borowski. Sprawa jest ważna. Zbliżające się święta i Mikołaj, będą z pewnością dla wielu rodzin najcięższe od wielu lat. Wiele rad osiedli we Wrocławiu, które tradycyjnie realizowały spotkania mikołajkowe i wigilijne, postanowiło się w tym roku z tymi działaniami wstrzymać. Brakuje chętnych do podjęcia ryzyka kontaktu z nieznanymi osobami. Nie powinno to dziwić, zważywszy, że radni to najczęściej społecznicy na emeryturze, którzy sami znajdują się w grupie najwyższego ryzyka zakażenia covid-19. W Radzie Osiedla Huby od miesiąca dyskutowaliśmy o tym, jak zrealizować te zadania społeczne. Problemem nie jest brak środków, bo te zostały zagwarantowane przez Departament Spraw Społecznych we Wrocławiu, ale brak skutecznego sposobu dostarczenia pomocy do potrzebujących. Ostatecznie znaleźliśmy grupę chętnych do tego, aby kilkadziesiąt paczek roznieść po osiedlu. Trzeba jednak powiedzieć, że liczba osób, do których dotrzemy z taką pomocą świąteczną, będzie stanowiła jedną trzecią tego, co moglibyśmy zrealizować w normalnych czasach.



Wiemy, że takie problemy występują na innych osiedlach, dlatego zdecydowaliśmy się na przedłużenie projektu Widzę-Zmieniam do grudnia, aby w oparciu o naszych młodych przyjaciół – młodzieżowych animatorów oraz wszystkich chętnych, którzy się zgłoszą do pomocy, móc przekazać dowody wsparcia i pamięci w postaci świątecznych upominków, a także, aby wysłać sygnał do rad osiedli, że mogą liczyć na nasze wsparcie organizacyjne. Młodzież biorąca udział w naszych warsztatach, spróbuje przygotować dla seniorów coś do paczek, tak, aby każdy chętny mógł odrobić otuchy przekazać w ten trudny czas pandemii. Inna sprawa, że seniorzy potrzebują pomocy na co dzień. To zadanie dla centrum wolontariatu i MOPPS. Z praktyki jednak wiem, że uzyskanie takiej pomocy nie jest proste z różnych przyczyn. Dlatego apeluję już dzisiaj o zgłaszanie się z pomocą sąsiedzka na poszczególnych osiedlach, a także z pomocą przy dystrybucji paczek dla dzieci i seniorów.

Dziękuję za rozmowę

Ważne informacje:

Numery telefonów są dostępne na stronie: <https://www.wroclaw.pl/portal/pomoc-dla-seniorow-wroclaw/>.

Działa również Solidarnościowy Korpus Wsparcia Seniorów Resortu Rodziny i Polityki Społecznej, który za pośrednictwem samorządowych MOPS-ów udziela podstawowego wsparcia np. z zakupami (22 505 11 11 – dedykowana infolinia dla seniorów) Więcej na stronie projektu <https://www.facebook.com/Widze-Zmieniam/>, a także na stronach rad osiedli biorących udział w projekcie.

Coś z niczego

Rozmawiamy z **Katarzyną Giebel**, instruktorką zajęć plastycznych w Kobierzyckim Ośrodku Kultury

Izabella Starzec: Jakie tematy plastyczne poruszasz jesienią?

Katarzyna Giebel: Lubię dynie. Są ciepłe w kolorze, bardzo pozytywne energetycznie i pięknie ozdabiają okno. Dzieci wycinają je z pomarańczowego papieru, dokleją zdobne elementy, rysują linie imitujące wgłębienia w dyni. Nie mają żadnych szablonów – liczy się kreacja własna dziecka.

Ponadto niekiedy robimy nietopereze ze starych gazet i czarnego papieru. Można je powiesić na nitkach – wtedy wyglądają, jakby latały. W zeszłym roku robiłam jesienią sowy ze słomy. Dzieci przyklejały im oczy z papieru i słonecznika a pazury z pestek dyni.

A jak wykorzystujesz znajome elementy jak kasztany czy liście?

Z kasztanów robimy ludziki, które najczęściej łączymy plasteliną. Są to prace nietrwale, ponieważ kasztan szybko wysycha. Z liści tworzymy

obrazy, które nazywam „liściakami”. Dzieci robią prace np. pod hasłem „jesienna pani”. Przygotowany jest wcześniej kontur sylwetki w sukni – wycięty z kontrastowego papieru w stosunku do podłoża. Naklejamy na kolejną kartkę i wtedy można go ozdabiać liśćmi, tworząc piękną stroj. Używamy też konturu głowy – mężczyzny lub kobiety – żeby dzieci mogły wykonać fryzury z żywych liści. Gdy liść zaczyna się podsuszać i kurczyć to dopiero wtedy wychodzą zabawne włosy!

Trwała z liści?

Tak, a nawet kiedyś wyszedł irokez

Większość tych prac dzieci zabierają do domów. Nie żałujesz czasami, że nie zatrzymujesz ich?

Oczywiście, że tak, ale dzieci się tak cieszą i są dumne ze swojego dzieła! U



nas każdy uczestnik może zabrać swoją pracę do swojej domowej galerii.

Przygotowujesz na zajęcia plastyczne bardzo różnorodne zadania i wykorzystujesz wszelkie dostępne materiały nie ograniczając wyborów uczestników

U nas dzieci uczą się, że ze wszystkiego można coś zrobić. Jest im łatwiej wykonać jakąś rzecz, gdy wiedzą, że mogą zastosować różne techniki i materiały. Na stołach rozkładam często dodatkowe elementy, np. kawałki skóry, bibuły, filc, filofagi, po które dzieci chętnie sięgają.

Zgromadziłaś wiele skarbów, które przydają się na plastyce. Od sznurka, przez worki jutowe, elementy drewniane, po opaski gipsowe – by wymienić tylko nieliczne

Właśnie tak. Z opasek gipsowych można np. zrobić „palczaki” gipsowe. Mocząc w wodzie opakę formuje się ją

na palcu, albo na markerze. Następnie wygładza, dolepia dodatkowe elementy, a po wyschnięciu można pomalować. W ten sposób wychodzą przedziwne formy – nawet i jednoróżce. Potem dzieci mogą bawić się w domu z rodzicami w teatrzyk, wykorzystując zrobione samodzielnie figurki na palec.

Czy dzieci przynoszą z domów jakieś ciekawe a niepotrzebne materiały?

Nawet mamy taką informację na plakacie przy wejściu na zajęcia. Każdy może coś przynieść, bo tutaj wszystko się przyda. A apel brzmi: „Kochani rodzice, kochane dzieci. Nie wyrzucajcie wszystkich śmieci! Bo się w pracowni mogą przydać na wąsy kota lub ogon wieloryba”.

W jakim wieku są Twoi podopieczni?

Od przedszkola po seniorów, jeśli weźmiemy pod uwagę cykl spo-

tką „Pora dla seniora”, w którym też biorę udział i prowadzę warsztaty. Są to zajęcia, które bardzo rozwijają manualnie i kreatywnie. Można się doskonalić na różnych polach: od ćwiczeń dłoni, które trzymają nożycki czy różne przedmioty, przez ćwiczenia percepcji – postrzeganie doboru i ułożenia tych elementów, po uruchamianie wyobraźni. Dzieciom to się niesamowicie przydaje w szkole. Potrafią szybciej, estetyczniej i dokładniej wykonywać różne zadania. Seniorzy bardzo lubią takie prace, w których coś powstaje z niczego. Bardzo sobie cenią niezależność i wolę sami wybierać różne elementy, bez narzucenia im odgórnie jakiejś koncepcji. Jednak chętnie i twórczo podchodzą do każdego zadania.

Nie da się jednak tego uniknąć, gdy masz jakiś temat przewodni

Ale mimo wszystko jest tylko pewnym hasłem wywoławczym a reszta należy już do podopiecznych. Lubią pracować w grupach, ponieważ podpatrują, co robią inni i też się od siebie wzajemnie uczą.

A co Tobie dostarcza najwięcej satysfakcji?

Praca z dziećmi. Lubię obserwować, jak się rozwijają i z radością przekazuję im swoją wiedzę.



Oglądaj na
śniadanie,
zamawiaj na
obiad.

Oglądamy w każdą
sobotę grudnia na



DOLNOŚLĄSKA
ORGANIZACJA
TURYSTYCZNA

Wrocław miasto spotkań

data rywalizacji:
1.10.2020
30.11.2020

szczegóły i regulamin:
www.wkolkokrece.pl

POBIERZ APKĘ
WSIĄDŹ NA ROWER
RYWALIZUJ
WYGRYWAJ NAGRODY



Projekt „SZKOLNA ULICA” na Ołtaszynie – Czy to zadziała?

Dzisiaj dzieci uczą się jeszcze w domach, ale wrócić przecież na „normalne” na lekcje. Należy wykorzystać czas i przygotować się na ten dzień – zorganizować im bezpieczniejszą drogę do szkoły, dokonać audytu przebiegów drogowych, zaprojektować dodatkowe ścieżki rowerowe, poprawić oznakowanie przejść dla pieszych i zaplanować zmiany w organizacji ruchu. Urzędnicy mogą wykorzystać uwagi rodziców, nauczycieli, opiekunów z ankiet, które chętnie wypełniali przy okazji projektu „Szkolna Ulica”.

Zakaz ruchu pojazdów pod samą szkołą pomiędzy 7.00, a 7.30 miał sprawić, że dzieci będą mogły całą szerokością ulicy bezpiecznie chodzić rano do szkoły. W teorii miało to zachęcić rodziców do zmiany „przywyczajeń” i zaniechania praktyki odwożenia uczniów autami pod same drzwi szkoły.

Od lat mieszkańcy wielu osiedli zgłaszają, że nie są respektowane ograniczenia prędkości nawet w strefach zamieszkania. Kierowcy parkują, gdzie się tylko da, nawet na przejściach dla pieszych! Kto ma dyscyplinować kierowców? Cały czas brakuje patroli z radarami, które wreszcie powstrzymają rajdy piratów drogowych po osiedlowych uliczkach! Kto ma stać i pilnować w określonych godzinach przestrzegania zakazów wjazdu?

Mieszkańcy raczej nie chcą kolejnych znaków. Uważają, że takie zakazy generują jeszcze większe korki pod ich oknami. Czasowe „wyłączenie” z ruchu jakiejś uliczki i to tylko w godzinach porannych sprawia, że tranzyt przenosi się na sąsiednią, równoległą uliczkę (na której nie mieszka żaden radny). Nawet wtedy takie ograniczenie działa tylko przez chwilę. Brak kar za łamanie zakazu wjazdu sprawia, że kierowcy szybko uczą się ignorować takie znaki.

Urzędnicy nie konsultują nowych ograniczeń w ruchu samochodów z mieszkańcami. Rada Osiedla Ołtaszyn oficjalnie nie przyznaje się do takich konsultacji w ostatnim czasie. Nikt nie pytał radnych na przykład o ograniczenia wjazdu na ul. Abrahama w godzinach porannych. Co wydaje się dość zaskakujące, bo przez wiele lat taki dialog urzędników z Radą był prowadzony.

W trakcie przygotowań do tego projektu pominięto głos rodziców (Rada Rodziców przy szkole na Ołtaszynie nie została poproszona o opinię). Nie przeprowadzono konsultacji społecznych na szeroką skalę. Szkoda, bo rozmowa zawsze jest okazją do wymiany pomysłów.

Wprowadzone ograniczenia w ruchu były respektowane, przez dwa tygodnie. To był czas, w którym Straż Miejska rozstawiała szkany. Następnego dnia rano (zgodnie z przewidywaniami rodziców), gdy zniknęły patrole z szlabanami, kierowcy już nie zwracali uwagi na zakaz wjazdu o 7.00. To w zasadzie może być podsumowanie całej akcji. Parę plakatów,



ankieta online, parę znaków i zaangażowanie przez kilka tygodni dużej liczby strażników miejskich. Na szczęście to tylko pilotaż i można wyciągnąć konstruktywne wnioski z tego eksperymentu na przyszłość.

Czy należy poprawić bezpieczeństwo uczniów w drodze na lekcje?

Zwłaszcza, gdy mogą samodzielnie iść lub dojechać na hulajnogach, rolkach i rowerach do szkoły? TAK! Powinniśmy zachęcać dzieci do ruchu, uczyć je odpowiedzialnego zachowania na drodze. Większość rodziców uznaje to za dobry pomysł, ale musi być możliwie bezpiecznie. Dzisiaj trudno oczekiwać, aby bez obaw wysyłali swoje pociechy do szkoły, bo wiedzą, jak wygląda ruch tranzytowy na ich osiedlu. Jest bardzo niebezpieczne! Nawet na zebkach, które dodatkowo w pobliżu szkoły są niedoświetlone i słabo oznakowane, kierowcy nie respektują praw pieszych. Właśnie tu przydałyby się natychmiastowa interwencja urzędników! Choćby w sprawie oznakowania.

W pobliżu szkoły dochodziło już do niebezpiecznych wypadków. Jeden z nich opisała mieszkanka Ołtaszyna pani Karolina. W zeszłym roku, latem, jechała po południu na rowerze po swojego syna. Została potrącona przez samochód osobowy tuż pod szkołą. Wypadek początkowo wyglądał niegroźnie. Niestety pani Karolina w wyniku poniesionych urazów musiała spędzić wiele tygodni w szpitalu. Przeszła szereg operacji i do dziś nie odzyskała pełnej sprawności. Ma trwale uszkodzoną kostkę. Do dziś zastanawia się, co by było, gdyby przed nią jechał jej syn i to on wpadłby na maskę samochodu. Zdarzenie miało miejsce przy stosunkowo małych prędkościach, a mimo to jego skutkiem jest trwały uszczerbek na zdrowiu.

Tuż po wypadku tylko nieliczni zaproponowali pomoc pani

Karolinie. Większość świadków skupiła się na robieniu zdjęć, które potem umieszczali w znanym portalu społecznościowym. Natychmiast pojawiły się pod nimi komentarze i fala hejtu. Internauci zadziwiająco łatwo ocenili sytuację. Nie szukali faktów. Bardzo łatwo się pomylić w pobieżnej ocenie i skrzywdzić ofiarę wypadku. To czasem boli bardziej niż uraz fizyczny...

Pani Karolina jest jedną z tych osób, które z dużą nadzieją patrzy na zmiany w organizacji ruchu przy szkole. Jeszcze przez wiele lat jej syn będzie się tam uczył. Do dziś odczuwa traumę, na wspomnienie wypadku, w którym straciła zdrowie. Martwi się o swoje dziecko, gdy idzie do szkoły. Podobne obawy ma wielu rodziców uczniów z Ołtaszyna, którzy posyłają swoje dzieci na lekcje bez opieki dorosłych.

Program zmian w organizacji ruchu wokół szkół powinien być kontynuowany. Brakuje różnym z tymczasowcami. Ankiety to był dobry pomysł, choć w opinii miejskiej radnej – głos rodziców w ten sposób wyrażony, będzie miał nikły, o ile żaden wpływ na decyzje urzędników, gdy będą decydować o tym, czy utrzymać tymczasową organizację ruchu (zmiany miały obowiązywać tylko przez październik, w trakcie trwania pilotażu). Jaki będzie ostateczna decyzja miasta, dowiemy się pewnie wkrótce. W czasie pandemii nie będzie to jednak informacja, na którą społeczeństwo szczególnie czeka.

Prawdziwym poprawę jakości życia na osiedlach takich jak Ołtaszyn, mieszkańcy odczuwają, gdy wreszcie wyprowadzi się z nich ruch tranzytowy. Dlatego należy powrócić do wszelkich inicjatyw, które sprawiają, że Wschodnia Obwodnica Wrocławia zostanie wreszcie ukończona, a kierowcy uzyskają realną alternatywę na to, by dotrzeć do pracy, bez konieczności marnowania czasu w korkach na osiedlowych ulicach.

Trudno oczekiwać, że „tymczasowe” znaki, nawet jeśli zostaną z nami na stałe, będą respektowane przez kierowców. Drogowcy nie przestrzegają podstawowych ograniczeń prędkości, które obowiązują w strefach zamieszkania. Przy tym natężeniu ruchu i problemach komunikacyjnych w całym mieście, problem będzie powracał i narastał. Wydaje się, że jedyną nadzieją na uspokojenie ruchu na osiedlach i poprawę bezpieczeństwa pieszych jest stworzenie alternatywy dla kierowców, którzy szukają skrótów na osiedlowych drogach. Nadzieją jest realizacja projektu WOW – dokończenie obwodnicy, która domknie drogowy ring wokół Wrocławia. Po jej ukończeniu, będzie można poważnie przemyśleć na nowo organizację ruchu na osiedlach peryferyjnych, które są dziś rozjeżdżane przez tranzyt. Do tego czasu, tylko regularne kontrole prędkości, wysokie mandaty wystawiane przez policję mogą trwale wyeliminować „oszałałych” kierowców z osiedlowych dróg.

„Szkolna ulica” – projekt będzie kontynuowany na Ołtaszynie

Po analizach zdecydowano, że projekt nadal będzie kontynuowany przy Szkole Podstawowej nr 34, zlokalizowanej na ul. Galczyńskiego, a także w innych placówkach, które zechcą przystąpić do akcji.

W październiku przed dwoma wrocławskimi placówkami – Szkołą Podstawową nr 34 przy ul. Galczyńskiego oraz Zespołem Szkół nr 9 przy ul. Krajewskiego – realizowany był pilotażowy program „Szkolna Ulica”. Przez cały miesiąc, na pół godziny przed pierwszą lekcją, ulica przed szkołą była zamykana dla ruchu samochodowego, by dzieci w bezpieczny sposób mogły przebyć ostatni odcinek drogi do szkoły samodzielnie. Nad ich bezpieczeństwem czuwali strażnicy miejscy.

Podczas trwania pilotażu Biuro Zrównoważonej Mobilności przeprowadziło obserwacje i badania ruchu oraz ankiety wśród rodziców, a za ich pośrednictwem – także wśród dzieci. O wyrażeniu swoich opinii i obserwacji poproszeni zostali dyrektorzy szkół, Straż Miejska oraz rady osiedli.

Pilotażowy projekt „Szkolna ulica” oceniam bardzo pozytywnie. Ograniczono w godzinach porannych ruch przy samej szkole, dzięki czemu okolice placówki są miejscem zdecydowanie spokojniejszym i sprzyjającym ruchowi pieszemu. Dzieci mogą pokonywać drogę przy szkole bez obawy o swoje bezpieczeństwo. Jest to program, który powinien zachęcić i zmobilizować inne placówki szkolne do jego wprowadzenia. Poszłabym nawet o krok dalej i pomyślała o uspokojeniu przy SP nr 34 także ruchu dodatkowego o godziny kończenia zajęć pierwszej zmiany i rozpoczęcia lekcji drugiej zmiany – ocenia projekt radna miejska Wrocławia i radna osiedla Ołtaszyn Edyta Skuła, a prywatnie mama dwójki dzieci, uczęszczających do tej placówki.

Bez dwóch zdań projekt przyczynił się do zapewnienia bezpieczeństwa uczniom. Mniejszy ruch na ulicy stworzył swego rodzaju strefę ciszy przed lekcjami. Droga jest bezpieczniejsza i co cieszę, to fakt, że spora liczba dzieci dojeżdża do szkoły rowerami, na hulajnogach czy porusza się pieszo, dzięki czemu dba o swoją aktywność fizyczną. Jeśli inne szkoły zastanawiają się nad dołączeniem do projektu, ze swojej strony serdecznie zachęcam. Myślę, że trzeba spróbować takiego rozwiązania i przekonać się o pozytywnych aspektach tego projektu – mówi z kolei dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 34 przy ulicy Galczyńskiego Halina Godlewska.

Zebrań informacje zostaną poddane szerszej analizie, jednak już wstępne rozpoznanie pozwoliło odpowiedzieć na pytanie: „co dalej?”

– Zdecydowaliśmy, że projekt będzie kontynuowany przy Szkole Podstawowej nr 34 przy ul. Galczyńskiego. Wskutek zmian w organizacji ruchu ograniczono niebezpieczne sytuacje, co potwierdzili strażnicy miejscy, wspierający projekt. Przyczyną kontynuacji projektu były także dyrektorka szkoły oraz Rada Osiedla Ołtaszyn. Istotne było dla nas, że większość rodziców z tej szkoły, którzy wypowiedzieli się w ankietach, opowiedziała się za utrzymaniem ograniczenia ruchu przy szkole – mówi oficer piesza Urzędu Miejskiego we Wrocławiu Anna Szmigiel-Franz.

W drugiej lokalizacji, na ul. Krajewskiego, zdecydowano o przywróceniu poprzedniej organizacji ruchu.

– Nadal będziemy dążyć do zwiększenia bezpieczeństwa dzieci przed tą szkołą, dlatego do końca tego roku przedstawiemy propozycję zmiany organizacji ruchu w obrębie placówki. Zebrane wyniki badań oraz opinie użytkowników są dla nas istotnym wkładem. Projekt będziemy konsultować z dyrektorką szkoły oraz radą osiedla, licząc na to, że wypracujemy najkorzystniejsze dla najmłodszych użytkowników rozwiązanie – dodaje Anna Szmigiel-Franz.

SEBASTIAN WILK

FOTO: GAZETA SĄSIĘDZKA

ŹRÓDŁO: MATERIAŁY PRASOWE UM

Kolejkowo jedzie do Sky Tower

Na wiosnę 2021 roku zaplanowano otwarcie w Sky Tower Kolejkowa, największej w Polsce makietki kolejowej i jednej z najpopularniejszych atrakcji turystycznych regionu. Znamy już kilka nowych atrakcji, jakie obejmie ekspozycja.

Kolejkowo w Sky Tower zajmie ponad 1 650 m kw. Zostanie znacznie wzbogacone technologicznie i artystycznie. Znajdą się tu zupełnie nowe sekcje, zabytki oraz dodatkowe elementy rucho- me. Jedną z efektownych ciekawostek będą samoloty latające nad miniaturo-

wym światem oraz „ożywiona” parowozownia. W nowej odsłonie będzie się ona obracać i w regularnych cyklach wypuszczać pociągi. Pojawi się również rzeka Odra z płynącymi po niej statkami wycieczkowymi.

Oprócz efektów budzącego się dnia i zapadającej nocy, które funkcjonowały już w Kolejkow- wie, na makiecie obecne będą realne zjawiska pogodowe, takie jak deszcz i burze. Raz na jakiś czas, w wybranych sekcjach, nie- bo nad budynkami zachmurzy się i przy wietrze zgrzmotów na makiecie spadną prawdziwe krop- le deszczu.

– Staramy się maksymalnie produk- tywnie wykorzystać obecny okres loc- kdownu. Nasza modelarnia pracuje na



pełnych obrotach, szykując wiele nowo- ści do otwarcia w Sky Tower. Wszystkie nasze miniaturowe są wykonywane bardzo starannie i ręcznie, a prace trwają już od kilku miesięcy. Efekty z pewnością zaskoczą odwiedzają- cych – mówi Jakub Paczyński, CEO Fores Sp. z o.o.

W Kolejkowicie w Sky To- wer znajdzie się również jedna z głównych atrakcji ekspozycji – z zachowaniem jak największej ilości szczegółów powstaje miniaturowy wrocławski Ratusz. Będzie to, jak zapewniają twórcy, prawdziwa perełka: – Staramy się maksymalnie wiernie odtworzyć

wszystkie detale, co przy tak pięknym i wyjątkowym obiekcie nie jest łatwe. Z pewnością jednak efekt będzie znakomity i budynek stanie się jedną z głównych atrakcji Kolejkowa – dodaje Jakub Paczyński.

Kolejkowo poszerzy wachlarz pro- pozycji spędzania wolnego czasu do- stępnym na poziomie +1 Sky Tower. Pojawiają się tu również inne atrakcje, takie jak stanowiska VR symulujące np. jazdę po torze wycieczkowym czy do e-sportu. W 2021 roku znajdzie się tu także powierzchnia dedykowana tu- rystyce z nowym wejściem do Punktu Widokowego oraz kasą biletową.

FOTO: MATERIAŁY PRASOWE

Uwaga Czadowa Akcja!

Kontrolujcie domowe
źródła ciepła.
Tlenek węgla
to cichy zabójca



CZUJKA
na straży Twojego
bezpieczeństwa!

Jesień w Polsce rokrocznie oznacza początek sezonu grzewczego, a tym samym rosnące ryzyko pożaru w naszych mieszkaniach oraz domkach jednorodzinnych. Stąd „Czadowa Akcja”, w ramach której Urząd Miejski Wrocławia apeluje o wzmożoną czujność, kontrole urządzeń grzewczych, a także nieustannie o wymianę pieców niskiej klasy. W budynkach zasobu komunalnego trwają właśnie przeglądy przewodów kominowych, a Straż Miejska, wzorem ubiegłego roku, bada w Waszych domostwach poziom tlenku węgla.

Do pożarów dochodzi najczęściej w rezultacie wad lub niewłaściwej eksploatacji urządzeń elektrycznych, gazowych oraz grzewczych. Jesień to także czas, gdy rośnie liczba zatruc tlenkiem węgla, nie bez przyczyny zwanym cichym zabójcą – jest niewidoczny, nie ma smaku ani zapachu.

Tlenek węgla powstaje w czasie procesu niecałkowitego spalania materiałów palnych. Ma silne właściwości toksyczne i jest cięższy od powietrza, co sprawia, że gromadzi się głównie pod sufitem. To właśnie czad blokuje dostęp tlenu do organizmu, zajmując jego miejsce w hemoglobinie, a więc w czerwonych ciałkach. Przy długotrwałym oddziaływaniu powoduje to śmierć.

Głównym źródłem zatruc w budynkach mieszkalnych jest niesprawność przewodów kominowych: wentylacyjnych i dymowych. Ich wadliwe działanie może wynikać z nie szczelności, braku konserwacji (w tym czyszczenia), wad konstrukcyjnych, wreszcie niedostosowania istniejącego systemu wentylacji do standardów szczelności stosowanych okien i drzwi (w związku z wymianą starych okien i drzwi na nowe). Stąd też akcja Państwowej Straży Pożarnej pod nazwą „Czujka na straży Twojego bezpieczeństwa”. To kampania edukacyjno-informacyjna na temat wspomnianych zagrożeń, a jednocześnie też apel i przypomnienie – czyścimy przewody kominowe, sprawdzajmy instalacje wentylacyjne.

Zarząd Zasobu Komunalnego każdego roku, tuż przed sezonem grzewczym i zaraz po jego rozpoczęciu, przeprowadza przeglądy kominowe w budynkach należących do gminy. W tym roku przegląd obejmie blisko tysiąc budynków usługowych i mieszkalnych na terenie miasta. Każda kontrola kończy się protokołem.

- Niestety, pomimo apeli, najczęściej stwierdzanymi nieprawidłowościami w czasie takich przeglądów są m.in. zabrudzone i zatłokane kratki wentylacyjne, samowolne przeróbki instalacji oraz spalanie śmieci, co niszczy piec i przewody kominowe – wylicza Tomasz Jankowski, rzecznik prasowy Zarządu Zasobu Komunalnego we Wrocławiu.

W przypadku kłopotów z ogrzewaniem lub przewodem kominowym dla bezpieczeństwa swojego i sąsiadów należy zgłosić taki fakt do odpowiedniego zarządcy. Jeśli administratorem budynku jest Zarząd Zasobu Komunalnego, numery telefonów i adresy e-mail do właściwych Biur Obsługi Klienta znajdują się na stronie internetowej jednostki (www.zzk.wroc.pl).

- Obowiązek dokonywania regularnej kontroli przewodów kominowych należy do zarządcy lokalu i wynika wprost z przepisów prawa budowlanego – podkreśla Dariusz Kowalczyk, prezes Wrocławskich Mieszkań. Spółka, jako zarządca gminnych nieruchomości, zawsze przed sezonem grzewczym zleca kontrole kominarskie. W tym roku rozpoczął się one w połowie września i potrwają do końca października. - Tegoroczny przegląd objął 4818 mieszkań i 288 lokali użytkowych w 502 budynkach należących do gminy – zaznacza Dariusz Kowalczyk.

Wszelkie awarie w zasobie należącym do Wrocławskich Mieszkań należy zgłaszać do Centrum Obsługi Mieszkańca lub Filii COM. Dane teleadresowe są dostępne na stronie www.wm.wroc.pl (pasek po lewej na głównej witrynie).

Jak chronić się przed czadem?

Podstawowym elementem zabezpieczenia przed zatruciem tlenkiem węgla jest właściwe użytkowanie instalacji grzewczej i dbanie o jej stan techniczny oraz regularne przeglądy.

W mieszkaniach i lokalach, które są ogrzewane piecami i kotłami gazowymi lub w których są kominiki, warto zainstalować czujnik tlenku węgla i dymu. Urząd Miejski Wrocławia apeluje również o wymianę pieca na nowy bardziej ekologiczny. Na terenie Wrocławia trwa akcja Zmień Piec. W ramach projektu najemcy gminnych lokali mogą wymienić piec, korzystając z dofinansowania i ulg. Gmina Wrocław, w ramach programu, podłącza też część kamienic do miejskiej sieci ciepłowniczej. Tylko w 2020 roku do takiej sieci podłączonych zostanie 29 budynków należących do Gminy Wrocław.

Więcej informacji na temat programu Zmień Piec można znaleźć na stronie www.zmienpiec.pl

Ponadto Straż Miejska Wrocławia posiada pięć mierników czadu. Urządzenie wpływa bezpośrednio na bezpieczeństwo strażników przy badaniu palenisk oraz daje możliwość prewencyjnego zbadania poziomu tlenku węgla.

- Mierniki zostały przetestowane już w ubiegłym roku. W kilkunastu przypadkach potwierdziły zawartość czadu (tlenku węgla) w powietrzu – tylko szybka reakcja pozwoliła uniknąć tragedii. Najwięcej takich przypadków było związanych z posiadaniem pieców niskiej klasy, tzw. kopcuchów, stąd tak ważna jest ich wymiana – wyjaśnia Waldemar Forsyjak, rzecznik Straży Miejskiej.

W tym roku strażnicy z Oddziału Ochrony Środowiska, podczas prowadzonych kontroli palenisk domowych, również będą posiadali przy sobie czujniki tlenku węgla, by monitorować jego zawartość w powietrzu. Zwróć także uwagę na klasę pieca grzewczego, a w przypadku kopcuchów (poniżej trzeciej klasy) przypomną o obowiązku jego wymiany do lipca 2024 roku. Będą również rozdawali ulotki podkreślające wagę problemu i ostrzegające przed groźącym niebezpieczeństwem.

W ramach „Czadowej Akcji” Urząd Miejski Wrocławia apeluje też do innych zarządców, by kwestie bezpieczeństwa traktowali priorytetowo. By dbałość o siebie i sąsiadów była w naszym mieście... nieustającą pandemią.



Żołnierze WOT pomagają seniorom wraz z Caritasem



Ponadto codziennie na Dolnym Śląsku, m.in. w szpitalach, placówkach służby zdrowia, czy w organizacjach pomocowych służy ponad 450 żołnierzy z 16 DBOT i 11 LDKPanc

FOTO: MATERIAŁY PRASOWE WOT



Wolontariusze Caritas rozpoczęli akcję przygotowywania paczek dla seniorów. Jest to kontynuacja organizowanej przez Caritas Polska akcji „Pomoc dla Seniora”. 350 paczek mogło być przygotowane dzięki uprzejmości głównego sponsora, którym jest Fundacja KGHM Polska Miedź. Żołnierze 16. Dolnośląskiej Brygady Obrony Terytorialnej sprawnie zapakowali i dostarczyli żywność do Parafialnych Zespołów Caritas.

- Kiedy przychodziliśmy do naszych babć i dziadków zawsze czekały na nas drobne upominki czy łakocie,

dzisiaj seniorzy potrzebują takich gestów dobroci i pamięci - mówi ks. Dariusz Amrogowicz, dyrektor Caritas Archidiecezji Wrocławskiej.

To ważne byśmy w tym trudnym czasie pandemii nie zapominali o tych najbliższych, o naszych seniorach.

- KGHM jest zawsze gotowy do pomocy najbardziej potrzebującym osobom. Dlatego angażujemy m.in. wolontariuszy naszej firmy, którzy już nie raz udowodnili jak potrafią się zmobilizować. Uruchomiliśmy kompleks-

wy pakiet wsparcia seniorów, który będziemy realizować na Dolnym Śląsku, gdzie bije serce naszej firmy - zapewnia Marcin Chludziński Prezes Zarządu KGHM Polska Miedź S.A.

Dzięki zaangażowaniu żołnierzy z 16. Dolnośląskiej Brygady Obrony Terytorialnej przygotowane wspólnie paczki trafiły do parafialnych zespołów Caritas, które rozprawdzają je wśród osób najbardziej potrzebujących.

W paczkach znajdowały się najbardziej potrzebne produkty, głównie artykuły żywnościowe o długim terminie ważności. To ważne, gdyż w czasie pandemii seniorzy bardzo często mają duże trudności z robieniem zakupów.

- W całej akcji nie chodzi tylko o paczki, ważne jest również to że ktoś odwiedzi seniorów - podkreśla Paweł Trawka, rzecznik wrocławskiej Caritas. - To buduje pewnego rodzaju relację bliskości.

-Dla żołnierzy jest to jedno z łatwiejszych i równocześnie przyjemnych zadań przyjętych do realizacji. Bardzo chętnie odwiedzamy osoby starsze i samotne robiąc im zakupy i dostarczając żywność. Jeśli chodzi o wdzięczność ze strony tych osób, to tak naprawdę nie potrzebne są słowa. Wystarczy radość, uśmiech w oczach tych ludzi i to jest dla nas ogromne podziękowanie - podkreśla kpt. Renata Mycio Oficer Prasowy 16. Dolnośląskiej Brygady Obrony Terytorialnej.

Od marca żołnierze 16. Dolnośląskiej Brygady Obrony Terytorialnej realizują zadania, których celem jest wsparcie m.in. placówek pomagającym osobom samotnym, ubogim i seniorom.

Wirtualny spacer i makieta 3D obozu Gross-Rosen powstaje na Politechnice Wrocławskiej

Już wkrótce będzie możliwy wirtualny spacer po Gross-Rosen, byłym obozie z czasów II wojny światowej. Wszystko to dzięki pracy naukowców z Politechniki Wrocławskiej. Zeskanowali oni ponad 44 ha muzeum wraz z kamieniołomem i znajdującymi się tam barakami, kantyną SS czy bramą wjazdową. Powstanie też makieta 3D dla niewidomych i niedowidzących.

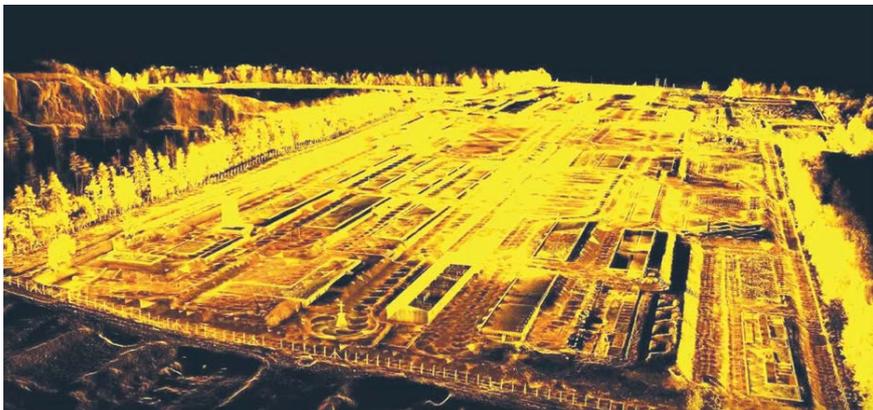
- Mamy pandemię, muzeum jest zamknięte i przeżywamy dość trudny czas. Dlatego chcielibyśmy po nowym roku, dzięki pracy naukowców z PW,

udostępnić na naszej stronie wirtualny spacer. Skoro ludzie nie mogą nas odwiedzić, to niech przynajmniej zwiędzą obóz wirtualnie - opowiada Elżbieta Kopeć z Muzeum Gross-Rosen w Rogoźnicy na Dolnym Śląsku.

Dzięki pracy dr. inż. Damiana Kaszy i dr. inż. Jarosława Wajsa z Wydziału Geoinżynierii, Górnictwa i Geologii będzie można obejrzeć m.in. bramę wjazdową do obozu, krzyż, kantynę SS, ścianę pamięci i barak nr 7, który został odtworzony w całości.

- Przygotowaliśmy dane inwentaryzacyjne całego muzeum wraz z kamieniołomem, który znajduje się obok. Zeskanowaliśmy cały teren byłego obozu i wkrótce dostarczymy naszą pracę wraz z modelem powierzchni terenu i modelami 3D, które będzie można wykorzystać do stworzenia makiety nie tylko dla osób niewidzących i niedowidzących, lecz także z problemami w poruszaniu się - tłumaczy dr. inż. Damian Kasza.

FOTO: MATERIAŁY PRASOWE PWR



Zmarł kard. Henryk Gulbinowicz – prywatny pogrzeb odbył się w Olsztynie

Wieloletni arcybiskup metropolita wrocławski (1976-2004) i kardynał (od 1985) został na kilka tygodni przed śmiercią ukarany decyzją Stolicy Apostolskiej zakazującą mu posługiwania się księcielną tytulaturą i noszenia przypisanych do niej elementów stroju, udziału w publicznych uroczystościach, pochówku i mszy pożegnalnej w katedrze.

Emerytowanemu metropolicie nakazano również wpłatę pewnej sumy na księcielną Fundację św. Krzysztofa zajmującą się wspieraniem ofiar księcielnej pedofilii.

Lakoniczne uzasadnienie decyzji przekazanej przez Nuncjaturę Apostolską wskazuje, iż watykańskie dochodzenie uznało kard. Henryka Gulbinowicza winnym przestępstw o charakterze seksualnym (wrocławski poeta Karol Chum oskarżył Gulbinowicza o bezpośrednie molestowanie - w chwili popelnienia czynu Chum miał mieć 15 lat) lub/i tuszowaniu przestępstw pedofilskich popełnionych przez wrocławskich duchownych.

Ostatni zarzut dotyczy w szczególności skazanego prawomocnie, wydalonego ze stanu kapłańskiego i odbywającego karę pozbawienia wolności eks-księdza Pawła Kani, który był wcześniej przenoszony z parafii na parafię mimo wyroku za posiadanie dziecięcej pornografii.

Decyzja Watykanu odnosi się również o zarzutów o współpracę lub prowadzenie zbyt bliskich rozmów z SB (książkę na ten temat wydał właśnie IPN).

Ostatecznie Henryk Gulbinowicz został pochowany 23 listopada w rodzinnym grobowcu w Olsztynie. Uroczystość miała charakter prywatny, odbyła się bez udziału mediów.

Odebrane tytuły honorowe

Podczas swej XXXI sesji Rada Miejska Wrocławia, przegłosowała odebranie kardynałowi Henrykowi Gulbinowiczowi tytułu Civitate Wratislaviensi Donatus. To pierwszy taki przypadek w historii. Honorowe wyróżnienie przyznawane jest od 1993 r. Kilka dni później decyzją miejscowych radnych Henrykowi Gulbinowiczowi odebrano tytuł honorowego obywatela Białegostoku.

List w obronie pamięci zmarłego kardynała napisała z kolei grupa wrocławskich opozycjonistów i intelektualistów (znaleźli się w niej m.in. były prezydent miasta Bogdan Zdrojewski i Władysław Frasyniuk) domagająca się przedstawienia konkretnych dowodów przeciwko Gulbinowiczowi.



FOT: WIKIPEDIA COMMONS

Bielany Wrocławskie – fundusz sołecki w akcji

W ramach funduszu sołeckiego Bielany Wrocławskie już drugi rok z rzędu kontynuowane są nasadzenia drzew wzdłuż dróg i chodników gminnych. Mieszkańcy chętnie przekazują część środków ze swojego budżetu w celu uatrakcyjnienia swojej najbliższej okolicy i chcą mieć bezpośredni pozytywny wpływ na środowisko.

na poprawę atmosfery, mówi sołtys Bielan Wrocławskich Krzysztof Drozdowski.

– Na szczęście wiele osób w tym Urzędzie Gminy wspiera tę inicjatywę, a lista miejsc na nowe nasadzenia jest stale aktualizowana, dodaje Drozdowski.

W najbliższym czasie korzystając ze sprzyjającej pogody oprócz wykonanych już nasadzeń przy ul. Dworcowej,

nowe drzewka znajdą swój dom przy ulicach Ogrodowej (jarząb), Słonecznej (klony) i Błękitnej.

– Szczególnie cieszą mnie lipy miododajne przy ul. Błękitnej, ponieważ w porozumieniu z ATM, który umieścił w tym roku na swoim dachu ule, właśnie ze względu na pszczoły ten gatunek został wybrany, dodaje sołtys Bielan Wrocławskich.



– Bielany Wrocławskie, które intensywnie się rozwijają, straciły wiele ze swoich starych drzew bądź to z powodu choroby drzew lub koniecznych inwestycji (patrz rozbudowa szkoły). Nowymi nasadzeniami wpisujemy się w oczekiwania mieszkańców, poprawiamy warunki do spacerowania i wpływamy



Urząd Miejski korzysta z detekcji satelitarnej – to nowość na skalę światową!

Wrocław jako pierwsze miasto na świecie, zaczyna korzystać z detekcji satelitarnej, by skuteczniej weryfikować powierzchnie objęte podatkiem od nieruchomości i analizować zapisy deklaracji podatkowych. Pomocze w tym obrazowanie satelitarne. Wykonawcą projektu – na zlecenie Urzędu Miejskiego Wrocławia - jest wrocławska spółka SatRevolution.

zje co do dalszych działań. To pierwsze tego typu rozwiązanie na świecie.

– We Wrocławiu mamy prawdziwe perełki technologiczne, takie, jak SatRevolution, która wysłała w kosmos satelity. W mieście otwartym i nowoczesnym znajdują się takie podmioty, zajmujące się technologiami kosmicznymi, które bez kompleksów konkurują

Koszt realizacji projektu detekcji satelitarnej to 128 tysięcy zł netto. Miasto szacuje, że należności z powodu niezgłoszenia budynków do opodatkowania – to przede wszystkim budynki wielkopowierzchniowe – mogą sięgać ok. 3-4 milionów złotych. Te środki mogłyby być wykorzystane np. na kolejne nasadzenia na terenie miasta lub poprawę infrastruktury.

– Otrzymywane przez nas raporty będą dodatkowym źródłem informacji i wzbogacą dokumentację, która już dzisiaj jest w posiadaniu urzędników – mówi Marcin Urban, Skarbnik Wrocławia. – Rozwiązanie pomoże między innymi w weryfikacji zapisów deklaracji podatkowych.

Obraz z przestrzeni kosmicznej

Dzięki szybkiemu rozwojowi technologii kosmicznych w ostatnich latach – miniaturyzacji samych satelitów i urządzeń pomiarowych – poszerza się zakres danych dostępnych na rynku. Zarówno jeśli chodzi o rozdzielczość przestrzenną, spektralną, jak i skrócenie czasu między kolejnymi przelotami satelit nad danym obszarem.

Wykonawcą projektu detekcji satelitarnej jest wrocławska spółka SatRevolution S.A. Początkiem współpracy z Urzędem Miejskim był kwiecień 2019 r. i podpisanie listu intencyjnego, dotyczącego wspólnych działań badawczo-rozwojowych związanych z przetwarzaniem, analizą i wykorzystaniem zdjęć satelitarnych.

FOTO: MATERIAŁY PRASOWE



Dzięki podpisanej rocznej umowie miasto będzie otrzymywało raporty zawierające zobrazowania – czyli „zdjęcia” satelitarne oraz detekcję budynków. System będzie wykorzystywany do weryfikacji złożonych deklaracji podatkowych. Na ich podstawie pracownicy Urzędu będą mogli porównywać dane w złożonych przez podatników dokumentach ze stanem faktycznym, optymalizować prowadzone już kontrole podatkowe w zakresie podatku od nieruchomości oraz podejmować decy-

z międzynarodowymi firmami. To ważne dla przyszłości Wrocławia – podkreśla Jacek Sutyk, Prezydent Wrocławia.

Ważne dla skuteczności analiz będą również aktualne dane pochodzące z rejestrów publicznych, prowadzonych przez jednostki urzędu miasta – m.in. dane geodezyjne. Aby maksymalnie efektywnie zarządzać procesem detekcji, zarówno wybór lokalizacji, jak i częstotliwość analiz będzie uzgadniana między pracownikami ratusza a firmą SatRevolution w miesięcznych cyklach.



Mosty i wiadukty – małe, ważne inwestycje

Dwie ważne inwestycje mostowe w południowej części aglomeracji wrocławskiej zbliżają się do końca. Dostępny jest już azyl pieszy umożliwiający bezpieczne przejście nad autostradą A4 między Wysoką a Słezą (gmina Kobierzyc). Roboty na przejeździe wciąż trwają – wymieniana jest nawierzchnia jednego z pasów.

– To ważna inwestycja zdecydowanie poprawiająca bezpieczeństwo mieszkańców, mówi Piotr Kopec, z-ca wójta gminy Kobierzyc.

Przebudowa wiaduktu nad ruchliwą autostradą, choć pozornie niewielka była bardzo skomplikowaną operacją inżynierską.

Most nad Słezą w Parku Klecińskim to z kolei obiekt zupełnie nowy. Stanowi kluczowy element systemu ścieżek rowerowych łączących Wrocław z Bielana Wrocławskimi i gminą Kobierzyc. Już wkrótce będziemy mogli dojechać z centrum Wrocławia, wzdłuż ul. Powstańców Śląskich i al. Karkonoskiej do Bielan Wrocławskich i – systemem dróg rowerowych do Kobierzyc, Mągnic i wielu okolicznych miejscowości.

Prace przy moście są już zaawansowane i posuwają się bardzo szybko. Trwa budowa drogi łączącej park z rondem przy salonie motoryzacyjnym Motorpol (znajdujące się na jeszcze na terenie Wrocławia rondo ma wkrótce otrzymać imię Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy).

Wykonawcą całości projektu jest firma Rotomat. Koszt inwestycji – 9,1 mln. zł. Prace powinny zakończyć się do końca roku.

FOTO: GAZETA ŚĄSIEDZKA

Dolnośląski Klucz Sukcesu dla Ryszarda Pacholika, wójta Kobierzyc

– W 30. lecie polskiej samorządności postanowiliśmy przyznać nagrodę wybitnemu, niezwykle doświadczonemu dolnośląskiemu samorządowcowi – wójtowi Kobierzyc Ryszardowi Pacholikowi. Jest to zarazem nagroda dla całej gminy Kobierzyc, jej mieszkańców i działaczy samorządowych, mówi Sławomir Najnigier, Prezes Stowarzyszenia na Rzecz Promocji Dolnego Śląska i wiceprzewodniczący Kapituły Dolnośląskiego Klucza Sukcesu.

– Gminie Kobierzyc udało się rzecz niezwykła, w szczerym polu wyrosła potężna strefa gospodarcza. Ogromne inwestycje typu greenfield to niezaprzeczalny sukces samorządu, takie rzeczy zdarzają się bardzo rzadko, dodaje Najnigier.

Współlaureatem Dolnośląskiego Klucza Sukcesu 2020 w kategorii „Wybitny Samorządowiec” jest wieloletni burmistrz, wiceburmistrz i radny Kątów Wrocławskich Antoni Kopec.

Obu laureatom serdecznie gratulujemy – redakcja

FOTO: UGK



Rubryka sportowa - rozgrywki ligowe

Pilka ręczna

PGNIG Superliga Kobiet

Klub	M.	Pkt.	Bramki
1. KPR Gminy Kobierzycze	8	18	214-179
2. MKS Perła Lublin	7	18	209-174
3. MKS Zagłębie Lubin	7	18	197-169
4. MKS Piotrkovia Piotrków Trybunalski	7	11	205-186
5. Młyny Stoisław Koszalin	7	8	181-176
6. EKS Start Elbląg	8	7	184-228
7. Eurobud JKS Jarosław	7	7	177-188
8. KPR Ruch Chorzów	7	0	170-237

Ostatnie spotkania

Młyny Stoisław Koszalin	20:22	KPR Gminy Kobierzycze	06 list, 18:00
MKS Zagłębie Lubin	35:32	Piotrkovia Piotrków Tryb.	14 list, 19:00
Eurobud JKS Jarosław	20:24	MKS Perła Lublin	15 list, 15:00
KPR Ruch Chorzów	26:36	KPR Gminy Kobierzycze	17 list, 18:00

Następne spotkania

KPR Gminy Kobierzycze	--:	MKS Zagłębie Lubin	ustalenie terminu
MKS Zagłębie Lubin	--:	MKS Perła Lublin	ustalenie terminu
EKS Start Elbląg	--:	KPR Ruch Chorzów	ustalenie terminu
Młyny Stoisław Koszalin	--:	Eurobud JKS Jarosław	ustalenie terminu

II Liga Kobiet. Grupa 1 Wielkopolska.

Klub	M.	Pkt.	Bramki
1. KS Otmęt Krapkowie	5	14	139-102
2. Bukowsko Dopiewski KPR	5	13	156-104
3. MKS PR II Gniezno	5	12	134-112
4. SPR Kępno	5	9	125-112
5. MKS Zagłębie Lubin II	5	6	091-071
6. MKS Victoria Świebodzice	5	6	115-123
7. KPR Gminy Kobierzycze II	5	6	114-131
8. APR Świdnica	4	3	092-120
9. GMTS Sparta - Iwanicki Gubin	5	0	105-146
10. KPR Wolsztyniak Wolsztyn	4	0	075-125

Pilka nożna

Klasa okręgowa 2020/2021, grupa: Wrocław

Klub	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki
1. Pogoń Oleśnica	17	44	14	2	1	63:14
2. WKS Wierzbice	18	43	14	1	3	70:19
3. Barycz Sulów	17	42	14	0	3	61:30
4. Burza Godziszowa	17	39	12	3	2	52:30
5. Orzeł Pawłowice (Wrocław)	18	34	11	1	6	51:40
6. Galakticos Solna	18	32	10	2	6	43:37
7. GKS Kobierzycze	17	25	7	4	6	44:43
8. Polonia Środa Śląska	17	25	8	1	8	44:29
9. Włwa Goszcz	18	24	7	3	8	41:48
10. KS Zórwinia	18	22	6	4	8	31:38
11. Orzeł Marszowice	16	22	6	4	6	34:36
12. Czarni Jędrz-Laskowice	16	22	7	1	8	42:41
13. Zenit Miedzynobórz	17	19	5	4	8	38:46
14. Odra Malczyce	18	19	6	1	11	30:45
15. Zachód Sobótka	17	18	5	3	9	30:47
16. Kolektyw Radwanice	17	18	6	0	11	34:56
17. Parasol Wrocław	18	13	3	4	11	24:47
18. Strzeżnińska Strzelin	18	9	3	0	15	26:56
19. Energetyk Siechnice	18	5	1	2	15	32:78

Kolejka 19

Polonia Środa Śląska	4-1	Zenit Miedzynobórz	21 listopada, 13:30
Orzeł Marszowice	1-1	Orzeł Pawłowice (Wrocław)	21 listopada, 13:30
Parasol Wrocław	4-5	Burza Godziszowa	21 listopada, 14:00
Pogoń Oleśnica	1-2	Czarni Jędrz-Laskowice	21 listopada, 13:30
Energetyk Siechnice	3-6	Barycz Sulów	21 listopada, 13:30
Zachód Sobótka	5-3	Strzeżnińska Strzelin	21 listopada, 13:30
Włwa Goszcz	1-2	Galakticos Solna	21 listopada, 13:30
KS Zórwinia	0-0	GKS Kobierzycze	21 listopada, 13:30
WKS Wierzbice	2-1	Kolektyw Radwanice	21 listopada, 13:30

Kolejka 20

WKS Wierzbice	-	GKS Kobierzycze
KS Zórwinia	-	Galakticos Solna
Włwa Goszcz	-	Strzeżnińska Strzelin
Pogoń Oleśnica	-	Zachód Sobótka
Energetyk Siechnice	-	Czarni Jędrz-Laskowice
Pogoń Oleśnica	-	Burza Godziszowa
Parasol Wrocław	-	Orzeł Pawłowice (Wrocław)
Orzeł Marszowice	-	Zenit Miedzynobórz
Polonia Środa Śląska	-	Odra Malczyce

Klasa A 2020/2021, grupa: Wrocław IV

Klub	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki
1. KP Ludów Śląski	15	41	13	2	0	49:11
2. Polonia Jasowice	15	39	12	3	0	80:15
3. Rapid Dominów	15	32	10	2	3	28:16
4. Lider Borow	15	29	9	2	4	34:25
5. Nefryt Jordanów Śląski	15	27	9	0	6	27:25
6. Polonia Jaksanów	15	25	8	1	6	47:34
7. LKS Brozecz	15	23	7	2	6	25:25
8. Sokół II Marcinówce	14	22	7	1	6	31:33
9. Świt Szewce	14	20	5	5	4	21:21
10. Korona Pecz	15	18	5	3	7	31:32
11. Słęża Sobótka	15	18	5	3	7	26:32
12. Czarni Sobociek	15	15	4	3	8	24:43
13. Wicher Domasław	15	12	3	3	9	24:40
14. Błkmini Siedlce	15	10	3	1	11	33:44
15. Błkmini Pustków Wilczkowski	15	5	1	2	12	24:59
16. Strzeżnińska II Strzelin	15	4	1	1	13	16:65

Kolejka 16

Polonia Jasowice	7-0	Błkmini Siedlce	14 listopada, 13:30
Polonia Jaksanów	11-0	Strzeżnińska II Strzelin	14 listopada, 13:30
Nefryt Jordanów Śląski	1-2	Czarni Sobociek	14 listopada, 13:30
LKS Brozecz	2-1	Sokół II Marcinówce	14 listopada, 13:30
Korona Pecz	2-0	Słęża Sobótka	14 listopada, 11:00
KP Ludów Śląski	1-1	Świt Szewce	14 listopada, 11:00
Rapid Dominów	3-0	Lider Borow	14 listopada, 13:30
Błkmini Pustków Wil.	1-2	Wicher Domasław	14 listopada, 14:00

Kolejka 17

Błkmini Siedlce	-	Wicher Domasław
Błkmini Pustków Wil.	-	Lider Borow
Rapid Dominów	-	Świt Szewce
KP Ludów Śląski	-	Słęża Sobótka
Korona Pecz	-	Sokół II Marcinówce
LKS Brozecz	-	Czarni Sobociek
Nefryt Jordanów Śląski	-	Strzeżnińska II Strzelin
Polonia Jaksanów	-	Polonia Jasowice

Klasa A 2020/2021, grupa: Wrocław I

Klub	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki
1. Polonia Bielany Wrocławskie	15	42	14	0	1	66:16
2. Sokół Smolec	15	38	12	2	1	69:23
3. Odra Lubiąż	15	34	11	1	3	37:11
4. Ambrozja Bogdaszowice	15	33	11	0	4	61:29
5. Pogoń Młkiszka	14	26	8	2	4	39:27
6. KP Brzeg Dolny	14	22	7	1	6	36:24
7. LZS Osiek	15	21	6	3	6	37:40
8. Zieloni Rakoszyce	15	21	6	3	6	21:24
9. Sparta Młecz	15	19	6	1	8	39:60
10. Victoria Orzeszków	15	18	5	3	7	32:43
11. Zorza Pęgow	15	18	5	3	7	40:43
12. Zjednoczeni Szczepanów	15	15	4	3	8	27:35
13. Porcelana Cichów	14	13	4	1	9	36:66
14. Puma Pietrzykowice	14	11	3	2	9	31:48
15. Kometa Krasów	15	8	2	2	11	26:52
16. Muchobór Wrocław	15	1	0	1	14	12:68

Kolejka 16

Polonia Bielany Wro.	2-1	Ambrozja Bogdaszowice	14 listopada, 13:30
Pogoń Młkiszka	-	Puma Pietrzykowice	29 listopada, 11:00
LZS Osiek	2-4	Sparta Młecz	15 listopada, 13:00
Odra Lubiąż	0-2	Sokół Smolec	14 listopada, 13:30
Muchobór Wrocław	0-4	Victoria Orzeszków	15 listopada, 11:00
Porcelana Cichów	0-0	Zieloni Rakoszyce	14 listopada, 13:30
Kometa Krasów	1-2	Zjednoczeni Szczepanów	14 listopada, 13:30
KP Brzeg Dolny	1-0	Zorza Pęgow	14 listopada, 13:30
Polonia Bielany Wrocławskie	2-1	Ambrozja Bogdaszowice	14 listopada, 13:30

Kolejka 17

Ambrozja Bogdaszowice	-	Zorza Pęgow
Kometa Krasów	-	Zjednoczeni Szczepanów
Porcelana Cichów	-	Zieloni Rakoszyce
Muchobór Wrocław	-	Victoria Orzeszków
Odra Lubiąż	-	Sokół Smolec
LZS Osiek	-	Sparta Młecz
Pogoń Młkiszka	-	Puma Pietrzykowice
	-	Polonia Bielany Wro.

Klasa B 2020/2021, grupa: Wrocław VII

Klub	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki
1. KS Piotrowice	10	30	10	0	0	48:8
2. WKS II Wierzbice	10	24	8	0	2	26:13
3. Zieloni Wilczkowice	10	19	6	1	3	37:24
4. Jantar Krzyżowice	10	17	5	2	3	27:17
5. GOKS Katy Wrocławskie	10	16	5	1	4	29:19
6. MKS Magdalice	10	13	4	1	5	25:30
7. Polonia II Bielany Wrocławskie	10	13	4	1	5	22:23
8. Galakticos II Solna	10	9	3	0	7	20:43
9. Polonia II Jaksanów	10	7	2	1	7	15:34
10. LKS Sadków	10	7	2	1	7	20:35
11. GLKS Mielków	10	6	2	0	8	17:40

Kolejka 11

Tarant Krzyżowice	3-0	Galakticos II Solna	31 października, 14:00
walkower, goście zrzęgnowali z wyjazdu na mecz Zieloni Wilczkowice	7-0	GLKS Mielków	11 listopada, 10:30
w pierwszym terminie (31 października, 14:00) odwołany WKS II Wierzbice	3-2	MKS Magdalice	15 listopada, 13:00
w pierwszym terminie (31 października, 14:00) odwołany GOKS Katy Wrocławskie	1-2	KS Piotrowice	15 listopada, 12:00
w pierwszym terminie (31 października, 14:00) odwołany Polonia II Jaksanów	4-3	LKS Sadków	31 października, 14:00

Kolejka 12

LKS Sadków	2-5	Polonia II Bielany Wrocławskie	8 listopada, 11:00
KS Piotrowice	7-1	Polonia II Jaksanów	8 listopada, 11:00
MKS Magdalice	2-0	GOKS Katy Wrocławskie	8 listopada, 13:30
GLKS Mielków	1-4	WKS II Wierzbice	8 listopada, 11:00
Galakticos II Solna	5-2	Zieloni Wilczkowice	8 listopada, 11:00

VICTORIA
VIRIBUS UNITIS

W te święta, podaruj swoim
pracownikom zdrowie

Sprawdź wysokiej jakości stroje i akcesoria
sportowe z nadrukiem firmowym dowolnej treści

Zadzwoń: 609 050 150

Napisz: biuro@victoriaunitis.pl

f /victoria.unitis

www.victoriaunitis.pl



JAKO Authorised distributor

Wrocław. Skromniejsze dekoracje świąteczne

Tegoroczny wystrój bożonarodzeniowy miasta będzie wyglądał inaczej niż pierwotnie zakładano. Obszar objęty świąteczną iluminacją będzie mniejszy i przeznaczony na ten cel około 1/3 zakładanego na początku roku budżetu.

Pośrednio z powodu unieważnienia przetargu na skutek jego oprotostowania, ale przede wszystkim ze względu na wciąż zmieniającą się sytuację pandemiczną i nowymi obostrzeniami: limity dotyczące zgromadzeń, zakaz organizacji imprez masowych, zalecana autoizolacja czy obostrzenia dla branży gastronomicznej, które przekreśliły automatycznie szanse na organizację Jarmarku Bożonarodzeniowego i tradycyjne wspólne świętowanie Sylwestra w Rynku.

Tak jak wszystkie miasta w Polsce, Wrocław odczuł i nadal odczuwa finansowe skutki pandemii. Z powodu zmniejszonych wpływów do miejskiego budżetu część miast zrezygnowała w ogóle z dekoracji świątecznych, pozostałe zaś – podobnie jak Wrocław – realizują projekty iluminacji w ograniczonym zakresie.



Tak było dwa lata temu – świąteczna choinka w rynku wygląda każdego roku inaczej

Ponownie zobaczymy w wielu miejscach kolorowe światła, zaaranżowane w kompozycje gwiazd i płatków śniegu, tradycyjnie już kojarzące się z Bożym Narodzeniem. Prócz niewątpliwych walorów estetycznych, dekoracje

te będą dla nas wszystkich remedium na poprawę nastroju i namiastką świątecznej atmosfery. Szczególnie teraz, gdy wiadomo już, że tegoroczne święta Bożego Narodzenia i Sylwestra spędzimy zupełnie inaczej niż do tej pory.

Dekoracje świąteczne są w stu procentach energooszczędne, od ponad 10 lat wykorzystujemy do tego celu technologię LED. Co zatem zobaczymy w tym roku?

Choinki: na Nowym Targu, na Nowych Żernikach oraz główną choinkę w Rynku – ta zaprezentuje się Państwu w zupełnie nowej odsłonie. Na słupach oświetleniowych oraz jako przewieszki nad chodnikiem czy jezdnią pojawią się również kompozycje świetlne na płycie Rynku, na pl. Solnym, Ruskiej, Kiełbasniczej, Odrzańskiej, Oławskiej i części ulicy Świdnickiej.

Od kilkunastu lat Wrocław dzierżawi dekoracje świąteczne. Szacunkowa kwota na wypożyczenie, montaż i demontaż świątecznych ozdób to ok. 700 000 zł. Prace instalacyjne będą trwały do 5 grudnia włącznie, demontaż dekoracji przewidziano na pierwszy weekend po święcie Trzech Króli.

Z uwagi na konieczność rozstawiania na jezdni podnośnika przy słupach oświetleniowych, wiele prac jest wykonywanych w godzinach wieczornych i nocnych.

FOTO: GAZETA SĄSIĘDZKA

Nowe stajnie wyścigowe na Partynicach

Na Wrocławskim Torze Wyścigów Konnych – Partynice powstają nowe stajnie wyścigowe. Inwestycja o wartości 1 798 260,00 PLN zakłada budowę dwóch nowoczesnych stajni. W każdej z nich znajdują się 24 boksy dla koni oraz pomieszczenia zaplecza administracyj-



no-socjalnego takiej jak: paszarnia, siodłarnia, pokój trenera, sanitariaty.

Każdy z budynków zaprojektowano w układzie jednotraktowym z



24 boksami o wymiarach 3,5x3,5m po obu stronach przejścia. Stajnie wyposażone będą w przepływyw automatyce poidła dla koni z systemem zabezpieczającym przed zamrażaniem realizowanym przez ułożenie z kablem grzejnym oraz karmidła plastikowe z możliwością zadawania paszy z korytarza bez konieczności otwierania boksu.

Każda ze stajni wyposażona w instalacje: wodociagową, elektryczną, kanalizacyjną sanitarną, kanalizację deszczową, elektryczną.

Inwestycję realizuje firma Firma Gillmet Sp. z o.o. Planowany termin zakończenia inwestycji to 31 grudnia 2020 roku.

Parametry dla projektowanych budynków stajni:

Kubatura obiektu: 2075 m³
Wysokość obiektu: 4,58 m
Wysokość obiektu do spodu okapu: 2,69 m
Długość dłuższego boku (elewacji północnej i południowej): 50,52 m
Długość krótszego boku (elewacji wschodniej i zachodniej): 11,02 m
Powierzchnia zabudowy: 537,14 m²

FOTO: JAKUB KWAP/WTKW PARTYNICE

Kancelaria notarialna w Bielanych Wrocławskich poszukuje Stażysty/Asystentki notariusza/Aplikanta notarialnego

Wymagania:

- łatwość w nawiązywaniu kontaktów
- wysoka kultura osobista
- dobra organizacja pracy, systematyczność, sumienność i terminowość
- wykształcenie minimum średnie, mile widziane wyższe
- mile widziana znajomość języka angielskiego lub niemieckiego
- osoba aplikująca na staż musi spełniać warunki zarejestrowania jako osoba bezrobotna

Obowiązki:

- prowadzenie spraw administracyjno-biurowych, rejestracyjnych
- kontakt telefoniczny i bezpośredni z klientami Kancelarii
- koordynacja obiegu dokumentów Kancelarii i ich archiwizacja
- wykonywanie czynności asystenckich: m.in. przygotowywanie pism, rejestracja, przygotowywanie i wysyłka korespondencji

Oferujemy:

- interesująca i odpowiedzialna praca
- stabilne długotrwałe zatrudnienie
- możliwość dalszego rozwoju
- możliwość zatrudnienia, po odbyciu stażu na umowę o pracę

CV wraz ze zdjęciem prosimy przysyłać na adres mailowy: kancelaria@notariusze-bielany.pl wraz z załączoną zgodą na przetwarzanie danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 10 maja 2018 roku o ochronie danych osobowych (Dz. Ustaw z 2018, poz. 1000) oraz zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO). Upraszamy informujemy, iż będziemy kontaktować się z wybranymi kandydatami.

„Gazetę Sąsiedzką” znajdziesz m.in. w:

Beef Burger – BEST BURGERS IN TOWN, ul. Zwycięska 14 ce lokal A, Wrocław
Biblioteka (filia MBP nr 17), ul. Nenckiego 136 A, Wrocław
Bistro Mięgi, ul. Brylantowa 16, Wrocław
Centrum Szeza, Szeza
City Market, ul. Jasna 1 Wysoka
Centrum Działalności Twórczych KUZŃIA, Bielany Wrocławskie
Delikatesy Centrum, ul. Brzozowa 2, Wysoka
SKLEP CHATA POLSKA Wysoka ul. Malinowa 10
Delikatesy Ogólnospozycze, ul. ul. Grota Roweckiego 73 (przy rondzie)
Famili Market, Strachowskiego 28 Wrocław
Gabinet Stomatologiczny „Iwój Uśmiech”, ul. Wąlbzyska 9c, Wrocław
Garniazka – Swojska Micha, ul. Przyjaźni 20A/14, Wrocław
Gminny Zespół Szkół w Bielanych Wrocławskich
Hala Widowiskowo – Sportowa w Kobierzycach, ul. Dębowa 20, Kobierzyce
In English, Centrum Helen Doron, szkoła języka angielskiego, ul. Przyjaźni 66/13, Wrocław
Klinika Urody Młoda, ul. Otaczyńska 92, Wrocław
Kobierzycki Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Dębowa 20, Kobierzyce
MRS SPÓRTY – klub fitness dla pań, ul. Zwycięska 35 Wrocław
NZOz Praktyka Lekarska Rodzinnego Anna Kumsz-Morun, ul. Pszczelarska 7 Wrocław
NZOz Twoj Lekar, ul. Wrocławska 24A/1 Bielany Wrocławskie
NZOz Twoj Lekar, ul. Witosa 5, Kobierzyce
NZOz Twoj Lekar, ul. Wrocławska 2, Pustków Wilczkowski
NZOz Twoj Lekar, ul. Kolejowa 42, Pustków Żurawski
NZOz Twoj Lekar w Siebie
NZOz Twoj Lekar, ul. Żłtowa 2, Tyniec Mały
NZOz Twoj Lekar, ul. Skarbowców 121/123, Wrocław
NZOz Twoj Lekar, ul. Zwycięska 41, Wrocław
NZOz Wysoka, ul. Konna 4, Wysoka
ORTHO5, szpital wielospecjalistyczny, ul. Wrocławska 2a Komorowice
Optyk 41, Salon Optyczny, ul. Zwycięska 41, Wrocław
Podologia, gabinet specjalistycznej pielęgnacji stóp, ul. Jędrzejka 12a, Wrocław
Pracownia Fryzur Pabla, ul. Traktowna 8, Wrocław
Pracownia Ekologiczna i Magiel SOLENA, ul. Zwycięska 9-23, lokal H12, Wrocław
Przedzkołone nr 29, ul. Kurpiów 28 Wrocław
Przedzkołone Szarygłowe w Siebie
Przychodnia Weterynaryjna OLIASZYŃSKA, Strachowskiego 37 Wrocław
Pub Restauracja „Stodół” Strachowskiego 31 Wrocław
Przychodnia Rehabilitacyjna R-MED, ul. Zwycięska 14 CA/A, Wrocław
Salon Fryzjerski „Ines”, ul. Zwycięska 14 e Wrocław
Salon Optyczny TopOptic, Zwycięska 14 ca Wrocław
Siódma Rano, Piękarnia, ul. Przyjaźni 20, Wrocław
Sklep ABC po sąsiedku, Tyniec Mały
Sklep ABC po sąsiedku, ul. Kolejowa, Pustków Żurawski
Sklep „Kropka” - Domasław
Sklep „Kropka”, Tyniec nad Słężą
Sklep „Didi”, Tyniec Mały
Sklep „Kuznia”, ul. Strachowskiego 18 Wrocław
Studio Urody Marilyn, ul. Komwałowa 3/1a Bielany Wrocławskie
Szkoła Językowa IES, ul. Nenckiego 138 Wrocław
Szkoła Muzyczna Yamaha, ul. Wrocławska 7 Bielany Wrocławskie
Teatr na Bruku, ul. Pszczelarska 7, Wrocław
Iwój Dentysta Dr Bożenka, Parańska 73 Wrocław
Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 6, Galczyńskiego 8 Wrocław
Zespół Szkolno-Przedszkolny w Wysokiej

dołącz do nas i przekonaj się, że warto!
reklama@hmn-media.pl

Dwutygodnik Gazeta Sąsiedzka

– Partynice, Otaczyńskie, Klecina, Wysoka, Kobierzyce oraz wszystkie okolice

Wydawca:

HMN MEDIA Maciej Welyczko
REGON 363152237 nakład: 7000 egzemplarzy

Redaktor Naczelny

Maciej Welyczko, Tel. 883 721 499
e-mail: m.welyczko@hmn-media.pl

Redaguje zespół

Maciej Welyczko, Marcin Janowski (sport),
Edyta Gałązka (z-ca redaktora naczelnego), Sebastian Wikl,
redakcja@hmn-media.pl

Reklama

reklama@hmn-media.pl
Szeł Działu Reklamy
Edyta Gałązka, Tel. 692 949 893
e.galazka@hmn-media.pl



Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz
zastępczo sobie prawo do ich redagowania i skracania.
Nie odpowiadamy za treść reklam i ogłoszeń.
Teksty sponsorowane oznaczamy skrótem TS.

Rób To, Co Potrafisz Robić Najlepiej Resztę Zleć Fachowcom!

www.oswojonepodatki.pl
ul. Kawalerzystów 17/13
53-004 Wrocław
tel: 603937676



oswojony podatek podatek

OSWOJONE PODATKI BIURO RACHUNKOWE

KONKURS

organizowany przez Europoła Jarosława Dudę

SREBRNY LAUR 

KONKURS ADRESOWANY JEST DO **OSÓB STARSZYCH**
A TAKŻE ORGANIZACJI I INSTYTUCJI DZIAŁAJĄCYCH
NA RZECZ OSÓB STARSZYCH I **SOLIDARNOŚCI**
MIĘDZYPOKOLENIOWEJ



Termin
przysyłania
zgłoszeń:

31 STYCZNIA

2021

Jarosław

DUDA

Posel do Parlamentu Europejskiego

WYGRAJ

**WYJAZD STUDYJNY
DO PARLAMENTU
EUROPEJSKIEGO!**

Więcej informacji znajdziesz:

na stronie: jaroslawduda.pl
lub pod nr tel.: **798 013 249**

*W konkursie uczestniczyć mogą osoby
bądź organizacje z województw
dolnośląskiego i opolskiego

